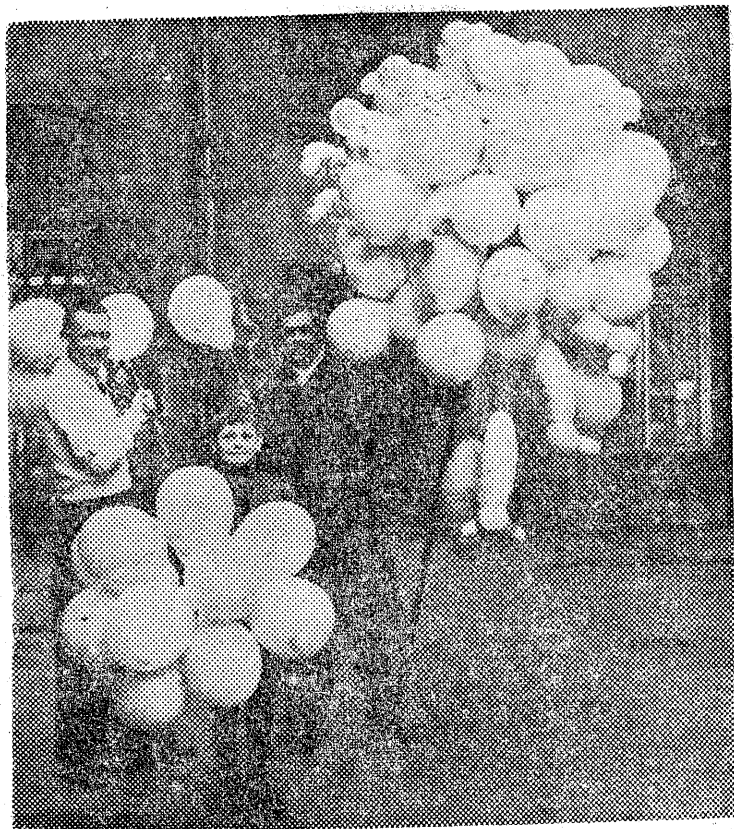


DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
sobota
3 kwietnia
1948 r.

Rok IV
Nr 91
(997)



Tatus obdarzył swego synka nie lada prezentem

Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła

Zawieszenie broni w Palestynie — Brytyjczycy zbroją Arabów, Żydów pozostawia się własnemu losowi

LAKE SUCCESS, 2.4 (API). Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych przyjęła wczoraj jednogłośnie propozycję amerykańską wzywającą do natychmiastowego zawieszenia broni w Palestynie.

Jednocześnie Stany Zjednoczone przedłożyły inną propozycję, by zwołać specjalną sesję Walnego Zgromadzenia na temat Palestyny na 16 kwietnia. Związek Radziecki i Ukraina wstrzymały się od głosu. Propozycja przeszła 9 głosami.

Korespondent Reutera donosi, że decyzja Rady Bezpieczeństwa została przyjęta w kołach Narodów Zjednoczonych z mieszanymi uczuciami. Niektórzy twierdzą, że przyszłość może się okazać jeszcze trudniejszą niż przeszłość.

Przed przyjęciem propozycji amerykańskiej w sprawie zawieszenia broni i zwołania specjalnej sesji prze-mówił Moshe Shertok, przedstawiciel Agencji Żydowskiej. Shertok oświadczył, że Żydzi nie mogą przyjąć zawieszenia broni wewnątrz Palestyny, ponieważ w walce włączają się siły spoza granic Palestyny, a mianowicie z krajów Ligi Arabskiej. Tego rodzaju zawieszenie broni oznaczałoby w praktyce kapitulację Żydów.

Moshe Shertok podkreślił, że w razie przyjęcia propozycji amerykańskiej należało by stworzyć specjalną władzę, która by kontrolowała wykonanie zawieszenia broni. Shertok oskarżył Wielką Brytanię o udzielanie pomocy Arabom.

„Polityka Wielkiej Brytanii o-parta jest na tym fakcie — powiedział Shertok — Wielka Brytania nie może wobec tego zrzucać z siebie odpowiedzialności za agresję wymierzoną przeciwko Żydom w Palestynie oraz za opór zbrojny Arabów

przeciwko decyzji Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Wielka Brytania rozbroiła wielu Żydów palestyńskich i uzbroiła wielu Arabów. Kilka dni temu władze brytyjskie przekazały Arabom większą ilość broni odebranej Żydom. Rada Bezpieczeństwa zaś nie stworzyła żadnej siły zbrojnej dla poparcia planu podziału ani nawet nie uzbroiła tych, którzy tego podziału i siebie — bronią.

„Nigdy jeszcze — mówił dalej Shertok — agresja nie odbyła się w sposób tak oczywisty, tak jawny i tak wybitnie arogancki. Siły zbrojne rekrutują się otwarcie przez rządy państw arabskich. Podczas, gdy Rada Bezpieczeństwa rądzi tydzień po tygodniu, Arabowie zajmują stanowiska bojowe i przygotowują się do ataku na wielką skalę, mając nadzieję zmuszenia Narodów Zjednoczonych do podporządkowania się ich

woli i rozwiązania kwestii palestyńskiej siłą.

Absurdalne oskarżenie ministra sprawiedliwości USA Clarka wobec współpracowników Roosevelta

PARYŻ, 2. 4. (PAP). Specjalny korespondent „Ce Soir“ w Waszyngtonie Longuet donosi, że minister sprawiedliwości Clark zamierza wytoczyć procesy 6 bliskim współpracownikom Roosevelta, zatrudnionym w ministerstwie finansów i spraw zagranicznych, oraz 12 przywódców partii Wallace'a.

Osobistości te mają być oskarżone o rzekome „wydanie tajemnic bomb atomowej“.

Korespondent podkreśla, że celem tych inspirowanych procesów, nie opartych na żadnym materiale dowodowym, jest skompromitowanie za pomocą absurdalnych oskarżeń przedstawicieli postępowej części społeczeństwa amerykańskiego oraz zmniejszenie szans wyborczych kandydaty Wallace'a w wyborach na prezydenta USA.

Po wycofaniu Hiszpanii z planu Marshalla

Bankierzy amerykańscy dadzą dolary dla gen. Franco?

MADRYT, 2. 4. (API). — „United Press“ donosi, że pomimo wycofania Hiszpanii z planu Marshalla przez

obie izby kongresu amerykańskiego, w Madrycie panuje w dalszym ciągu żywa działalność dyplomatyczna wokół tej sprawy

W dniu wczorajszym, w pałacu Prado, generał Franco odbył dłuższą rozmowę ze specjalnym wysłannikiem prezydenta Trumana do Watykanu Myronem Taylorem, który przybył tu z Lizbony przedwczoraj po południu.

Oficjalnie nie ujawniono tematu rozmów, ale korespondenci uważają, że musiały to być sprawy poważne, ponieważ przedmiot rozmowy będzie dyskutowany na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu pod przewodnictwem Franco.

Przy rozmowach obecny był amerykański charge d'affaires w Madrycie Culbertson oraz osobisty doradca Taylora William Pell.

Dziś Myron Taylor odbędzie roz-

mowę z nuncjuszem papieskim w Madrycie — Gaetano Cicognani.

Korespondenci prasowi w Waszyngtonie donoszą, że obecnie po niefortunnej uchwale Izby Reprezentantów i jej odwołaniu przez wspólną sesję kongresu należało się spodziewać chęci zatuszowania sprawy. Tymczasem wiadomości z Madrytu wskazują na fakt, że Waszyngton pragnie utrzymać kontakt z generałem Franco, licząc się prawdopodobnie z możliwością złagodzenia oporu szesnastu państw korzystających z planu Marshalla.

Według wiadomości dobrze poinformowanych kół waszyngtońskich, przypuszcza się obecnie, że kontakt ten zjedzie z drogi dyplomatycznej i przeniesie się w dziedzinę nieoficjalną.

Prawdopodobnie ożyją znowu dawne projekty udzielenia generałowi Franco pożyczki prywatnej przez bankierów amerykańskich.

NOWY JORK, 2. 4. (PAP). Waszyngtoński korespondent dziennika „P. M.“ donosi, iż prezydent Truman mianował miał podobno Loya Hendersona, dyrektora departamentu Środkowego Wschodu w ministerstwie spraw zagranicznych — ambasadorem amerykańskim w Madrycie. Henderson znany jest ze swoich sympatii profrankistowskich.

Gdyby wiadomość powyższa znalazła potwierdzenie, świadczyłaby o zupełnym nieliczeniu się Stanów Zjednoczonych z zaleceniami Zgromadzenia Generalnego ONZ, które w w swoim czasie wezwało wszystkie państwa do odwołania swych ambasadorów z Madrytu.

80 ton fig nadeszło do Polski

WARSZAWA, 2. 4. (PAP). — W tych dniach nadeszły do Polski figi suszone, sprowadzone w ilości 80 ton przez „Spotem“.

Cena fig w sklepach spółdzielczych będzie prawdopodobnie wynosiła około 360,— zł za kg.

Zaopatrzenie rynku w towary kolonialne jest coraz lepsze. Sklepy spółdzielcze mają na składzie dostateczne ilości herbaty, cynamonu, imbiru. — Nie jest również trudno o pieprz, liście bobkowe, wanilie, goździki itp.

Zmiana szefa lotnictwa USA

WASZYNGTON, 2. 4. (PAP). Jak donoszą z Białego Domu, szef sztabu generalnego lotnictwa amerykańskiego gen. Spaatz ma wkrótce ustąpić. Na jego miejsce mianowany zostanie gen. Hoyt S. Vandenberg.

Lekarze stypendyści idą za granicę

WARSZAWA, 2. 4. (PAP). W dniu 2 kwietnia br. udała się do Paryża, na zaproszenie Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom, kolejna grupa lekarzy - stypendystów, którzy przejdą 4 miesięczne przeszkolenie pediatryczne we Francji.

Kilka dni temu udała się do Szwajcarii 11-osobowa grupa lekarzy, która otrzymała możliwość zapoznania się z nowymi metodami leczenia dzieci. Wyjazd następnych grup stypendialnych odbywać się będzie sukcesywnie w odstępach kilkunastodniowych.

„Czystka“ w urzędach angielskich

— Secret Service i minister finansów Cripps usuwać będą „nielojalnych“ pracowników

LONDYN, 2. 4. (PAP). Według informacji Telepress, czystką w instytucjach państwowych, z których mają być usuwane „nielojalne“ ele-

menty, kierować będzie minister finansów Cripps.

Obecnie Cripps organizuje 3-osobowy komitet, który będzie przeprowadzał czystkę w poszczególnych ministerstwach na podstawie dyktaw Secret Service.

Oskarżonym przysługiwać będzie formalnie prawo apelacji do komitetu. Ponieważ jednak organa Secret

Service nie są zobowiązane do podawania źródeł z jakich zaczerpnęły swe dowody, możliwości obrony będą zupełnie problematyczne.

W kołach politycznych przypominają się mowę Crippsa w Izbie Gmin z 1937 r., kiedy to Cripps był jeszcze zdania, że dowody „przytaczane przez organa Secret Service są absolutnie niepewne i opierają się przeważnie na podsłuchiwanym rozmów w restauracjach i innych lokalach, gdzie przebywają oskarżeni.

Bombowce oznaczają „pomoc“ amerykańską dla Turcji

LONDYN, 2. 4. (PAP). — Jak donosi radio Ankara, 37 bojowych samolotów amerykańskich, typu „Thunderbolt“ przybyło w czwartek na lotnisko Malikissar w ramach „pomocy“ amerykańskiej dla Turcji. W ciągu najbliższych 10 dni mają przybyć eskadry bombowców.

Terror w Grecji

RZYM, 2. 4. (PAP). Agencja Elefteri Ellada donosi, że w Atenach od była się w piątek egzekucja 13 członków greckiej partii komunistycznej. Wśród greckich działaczy demokratycznych rząd ateński przeprowadza w dalszym ciągu aresztowania.

Anglia zamraża płace robotnicze

— Związki zawodowe odrzucają decyzję rządu godzącą w byt mas pracujących

LONDYN, 2. 4. (PAP). Szereg lokalnych związków zawodowych odrzuciło ostatnio decyzję rządu w sprawie zamrażania płac. M. in. okręg londyński Związku Zawodowego Elektryków, reprezentujący 57

tys. członków, jednogłośnie zaaprobował uchwałę egzekutywy, wyrażającą się przeciwko tej decyzji rządowej.

Okręg Związku Zawodowego Górników w hrabstwie Kentu odrzucił

natomiast decyzję egzekutywy związku, która wbrew opozycji poszczególnych oddziałów, decyzje rządu zaakceptowała.

Oddział Związku Zawodowego Pracowników Rolnych w Dorset uchwalił rezolucję, domagającą się natychmiastowych podwyżek płac. Do masowych uchwał przeciwko zamrożeniu płac i za ich podwyżką przyłączyły się również ostatnio liczne inne związki lokalne.

Protest generała amerykańskiego

przeciw wprowadzeniu obowiązkowej służby wojskowej w Ameryce

WASZYNGTON, 2. 4. (PAP). Generał amerykański Holdridge ostro za protestował przeciwko odmowie umożliwienia mu złożenia zeznań przeciwko powszechnej służbie wojskowej przed komisją spraw wojskowych Senatu.

komisji senatora Gurney'a Holdridge oświadczył, że wprowadzenie obowiązkowej „wzmocniłoby faszystowskie i militarne państwo, w jakie przekształciły się Stany Zjednoczone pod przewodnictwem Trumana“.

W liście do przewodniczącego tej

Zarządzenie władz radzieckich

w sprawie ochrony gospodarki Berlina

BERLIN, 2.4 (PAP). Dzienniki w sektorze radzieckim Berlina ogłosiły komunikat agencji ADN o zarządzeniach władz radzieckich w sprawie ochrony gospodarki Berlina. Komunikat stwierdza, że wywożenie urządzeń przemysłowych i towarów z Berlina do zachodniej strefy Niemiec przybrało w ostatnich dniach zaskarżające rozmiary.

Podczas, gdy w lutym z Berlina wyślano 2 tys. wagonów z różnym ładunkiem, w okresie tylko od 20 do 30 marca zostało wywiezionych około tysiąca wagonów. Ponadto drogą wodną wywieziono z Berlina do stref zachodnich 1173 tony maszyn i ich części, złomu, materiałów budowlanych i innego mienia.

31 marca przedstawiciel radzieckiego komendanta przy magistracie berlińskim, major Oezkin, przyjął za stepskę nadburmistrza Berlina dr. Friedenburga (CDU) i kierownika Wydziału gospodarczego magistratu Kingelhofera (SPD) i zwrócił ich uwagę na mnożące się wypadki potajemnego wysyłania urządzeń i towarów z przedsiębiorstw berlińskich do stref zachodnich. Wszystkie te nielegalne machinacje poszczególnych przemysłowców i spekulantów z reguły mają miejsce z wiedzą wydziału gospodarczego magistratu. Komendantura radziecka wzywa magistrat Berlina, by przedsięwziął niezwłoczne kroki dla zapobieżenia tym nieprawnym aktom przedsiębiorców i spekulantów, które zagrażają normalnemu funkcjonowaniu gospodarki berlińskiej oraz stanowią groźbę bezrobocia wśród ludności.

Ze swej strony komendantura radziecka zastosowała już konieczne środki przeciwko potajemnemu wysyłaniu towarów z Berlina do stref zachodnich. Jeżeli magistrat będzie nadal traktował obojętnie tę grabież gospodarki berlińskiej — komendantura radziecka będzie musiała przedsięwziąć jeszcze surowsze kroki.

W tymże dniu zastępca radzieckiego komendanta Berlina do spraw go spodarczych podpik. Niezamajew zaprosił do siebie burmistrzów poszczególnych rejonów i szefów rejonowych oddziałów policji sektora radzieckiego. Podczas konferencji omawiano środki, jakie należy przedsięwziąć dla zlikwidowania nielegalnego wywożenia urządzeń przemysłowych i towarów z radzieckiego sektora Berlina do sektorów zachodnich i do stref zachodnich Niemiec. Odpowiedzialnością za wykonanie tych zarządzeń obarczono burmistrzów rejonowych i oddziały policji.

Uczestnicy konferencji przyjęli do wiadomości dyrektywy zastępcy komendanta radzieckiego i dali wyraz swemu pełnemu zrozumieniu konieczności przedsięwzięcia dodatkowych zarządzeń w tej dziedzinie.

NARADY WASHINGTONSKIE

WASZYNGTON, 2.4 (PAP) Minister obrony narodowej USA Forrestal złożył w czwartek członkom senackiej komisji spraw wojskowych sprawozdanie o sytuacji w Berlinie.

W kołach poinformowanych słychać, że wiceminister spraw zagranicznych Lovett wraz z przewodniczącym wspomnianej komisji Wurney'em i przewodniczącym komisji kredytowej senatu Bridgesem — również prowadzi rozmowy na temat sytuacji w Berlinie.

GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ

KONTROLI RUCHU MIĘDZYSTREFOWEGO

BERLIN, 2.4 (PAP). W artykule na temat nowych zarządzeń w sprawie kontroli ruchu międzystrefowego „Berliner Zeitung” podkreśla, że dotychczasowe deklaracje zachodnich władz wojskowych w sprawie zarządzeń kontrolnych, nakazanych przez dowództwo radzieckie, są mętne i zawierają częściowo sprzeczności. Podczas, gdy Anglicy proszą o zwłokę i o podjęcie rokowań w tej kwestii, koła amerykańskie mówią wręcz o pogwałceniu układu czterech mocarstw.

W istocie rzeczy wprowadzona kontrola nie narusza żadnego z istniejących układów. Wzmocnienie kontroli

stało się niezbędne właśnie wobec tego, że ze strony mocarstw zachodnich już oddawna gwałcono systematycznie wszystkie układy czterech mocarstw.

„Berliner Zeitung” omawia następnie posunięcia zachodnich władz okupacyjnych, zmierzające do osłabienia gospodarki strefy radzieckiej i miasta Berlina, co wyraża się m. in. w bezwzględny płaodowaniu Berlina drogą masowego wywożenia cennych urządzeń i towarów.

Dodatkowe zarządzenia kontrolne były w tych warunkach konieczne. Przyczyną są one do uzdrowienia sytuacji gospodarczej. Ale całkowite usunięcie istniejących niedomagań może nastąpić tylko drogą przywrócenia jedności gospodarczej i politycznej Niemiec.

Dziennik zastanawia się nad pytaniem, czy mocarstwa zachodnie drogą lojalnej współpracy przy wykonywaniu nowych zarządzeń zechcą przyczynić się do przewartościowania

Polsko-brytyjska wymiana handlowa

na odcinku przemysłowym

Konferencja dla dziennikarzy zagranicznych w Warszawie

WARSZAWA, 2.4 (PAP). Dyrektor departamentu w ministerstwie przemysłu p. Lucjan Horowitz przedstawił dziś dziennikarzom zagranicznym w Warszawie szczegóły polsko-brytyjskich rozmów handlowych w m-cu marca br.

Określając wykonanie układu z czerwca 1947 r., jako zadowalające, dyrektor Horowitz oświadczył, iż w ciągu 7 miesięcy od chwili zawarcia umowy, Polska eksportowała do Wielkiej Brytanii towarów za 2.369 tys. funtów szterlingów, otrzymując w zamian ze Zjednoczonego Królestwa towarów za 3.276 tys. funt. szt.

Tym samym wykonany został w ciągu 7 miesięcy plan roczny w stosunku 42 proc. eksportu polskiego i 59 proc. brytyjskiego.

Ogółem układ przewidywał dostarczenie W. Brytanii przez Polskę w ciągu 3 lat towarów wartości 23 mil. funt. szterl. z tego towary wartości 6 i pół miliona funt. szterl. miały być dostarczone w roku bieżącym.

Dyr Horowitz podał, że po raz pierwszy po wojnie Polska podjęła eksport środków żywnościowych i drzewa do Wielkiej Brytanii, jak też poinformował, że będą prowadzone między obiema układającymi się stronami rozmowy w sprawie długoterminowych umów i kontraktów. Jest intencją obu rządów — powiedział dyr. Horowitz — aby Polska zajęła swe tradycyjne miejsce dostawcy na rynku Zjednoczonego Królestwa, co podkreślono w komunikacie ogłoszonym po rokowaniach.

Zgodnie z umową czerwcową Polska zobowiązała się importować z W. Brytanii w ciągu lat 3, t. j. do czerwca roku 1950 towarów za sumę 15 milionów funtów szterl., w tej liczbie za 15 milionów dóbr inwestycyjnych. Rząd brytyjski przyrzekł zwiastować ułatwić nabycie w Anglii wełny, gumy, farb, opon. Planowany import w r. 1948 wyniósł ma 10 milionów funtów.

Omawiając warunki dostaw dóbr inwestycyjnych z W. Brytanii dla Polski, dyr. Horowitz wspominał, że umowa przewidywała zapłatę za te towary w 20 proc. w gotówce, 40 proc. przy dostawie, a resztę w ciągu 3 lat od dnia dostawy w ratach rocznych. Przemysłowcy brytyjscy nie chcieli początkowo zaakcepto-

wać tych warunków. Obecnie trudności te zostały pokonane przez stworzenie specjalnego systemu konsorcjum bankowego, który finansować będzie kredyty udzielone polskim firmom przez przemysłowców brytyjskich.

Zwrot przez stronę polską sum wyłożonych przez bank nastąpi w terminie przewidzianym w umowie. Polska otrzymała dodatkowo półtora miliona funtów szterlingów kredytu na zakup wełny.

Dyr. Horowitz ujawnił też, że stoczone brytyjskie podjęły się wykonania zamówienia dla Polski, obejmującego 2 statki cysterny.

Wysunięta przez stronę brytyjską sprawa polskich długów przedwojennych będzie załatwiona w toku rozmów, które mają być podjęte na ten temat w ciągu 3 miesięcy po zawarciu t. zw. „property agreement” (umowy własnościowej).

Zarobki 3 procent in plus

— przy 20 procentach zwykłych cen

PARYŻ 2. 4. (PAP). W związku z decyzją rządu w sprawie obniżenia cen niektórych towarów Generalna Konfederacja Pracy ogłosiła deklarację stwierdzającą, że przy podroźeniu kosztów utrzymania o 20 procent, obecna niżka cen stanowi w budżecie pracowniczym zaledwie 3 procentowy plus. Konfederacja wezwwała rady załogowe do ujawniania demagogicznych manewrów rządu i do propagowania masowego ruchu na rzecz realnej redukcji cen.

Posiedzenie

4 komendantów Berlina

BERLIN, 2. 4. (PAP). Dnia 2. 4. br. odbyło się posiedzenie zastępców komendantów wojskowych Berlina. Na posiedzenie przybyli zastępcy Komendantów czterech stref Berlina wraz ze swymi doradcami.

Holandia handluje

w najlepsze z Hiszpanią

HAGA, 2.4. (PAP). Na mocy umowy, zawartej między Holandią a Hiszpanią, Hiszpania ma eksportować na oponowane przez Holendrów obszary Indonezji wyroby bawełniane, podczas gdy z tych obszarów Holendrzy dostarczą do Hiszpanii różne produkty miejscowe, m. in. kauczuk.

Wstrzymanie

korespondencji do Palestyny?

JEROZOLIMA, 2. 4. (PAP). — Z dniem 15 kwietnia ma być wstrzymana korespondencja zwykła i polecena między Palestyną a innymi krajami. Korespondencja lotnicza i telegraficzna zostanie utrzymana aż do dalszych zarządzeń.

W sprawie poziomu polemik

— Uchwała Wydziału Wykonawczego Związku Zawodowego Dziennikarzy RP

WARSZAWA, 2.4 (PAP). Wydział Wykonawczy Związku Zawodowego Dziennikarzy RP, powodowany troską o właściwy poziom dyskusji i polemik, rozpatrzył sprawę ośbosonionych wypadków napastliwych w stosunku do dziennikarzy, lub całym zespołem redakcyjnym, które pojawiły się ostatnio na łamach niektórych periodyków. Jednym z najgłośniejszych stało

się wystąpienie Aleksandra Wata przeciw redakcji „Życie Warszawy” oraz związane z tym oświadczenie prezesa czterech zasłużonych i poważanych organizacji kulturalnych, w tej liczbie — Związku Zawodowego Literatów Polskich.

Wydział Wykonawczy stwierdza z zalem, że autorytatywni przedstawiciele czterech związków, nie wchodząc — jak podkreślali w swym o-

świadczeniu — w meritum sprawy, przesądził jednak a priori winę pisma i stanęli po stronie Aleksandra Wata.

Wydział Wykonawczy stwierdza, że redakcja „Życie Warszawy” nie dała powodów do ataku, który ze względu na treść i formę oraz nazwisko autora, wywołał zdumienie wśród czytelników tego pisma oraz wśród wszystkich, którym leży na sercu troska o poziom prasy.

Wydział Wykonawczy z zadowoleniem przyjmuje inicjatywę Związku Zawodowego Literatów Polskich i innych organizacji wspólnego naradzenia się, celem uniknięcia na przyszłość incydentów, zwłaszcza między członkami obu związków, mających do odegrania poważną rolę w życiu kulturalnym narodu.

Wydział Wykonawczy, zgłaszając gotowość rozmów ze Związkiem Literatów, uważa za konieczne podkreślić, że organizacje zawodowe tylko wówczas spełnią swą wychowawczą rolę w stosunku do swoich członków, jeśli zachowają obiektywizm i niezależność sądu, w ocenie ich postępowania.

Związek Dziennikarzy RP. ze swej strony uważa utrzymanie właściwego poziomu polemik i dyskusji prasowych za jedno ze swych istotnych zadań i przypomina redaktorom — członkom Związku Dziennikarzy o ich odpowiedzialności za dopuszczenie na łamy pism napastliwych i uwłaszczających godności naszego zawodu wystąpień.

Garnitur dla 150.000-go klienta

— „Jubileuszowa” Pani otrzyma elegancką suknię z Łódzkiego Powszechnego Domu Towarowego

Łódzki Powszechny Dom Towarowy cieszy się wśród mieszkańców Łodzi i okolicy wielką popularnością. W ciągu sześciu pierwszych ty-

godni istnienia tej placówki liczba klientów obsłużonych przez Dom osiągnęła 140 tys. osób, a obroty — sumę około 170 milionów zł, z czego w marcu — 132 miliony zł.

W tych dniach spodziewane jest obsłużenie przez PDT w Łodzi 150-tysięcznego klienta, który otrzyma od dyrekcji PDT specjalną premię w postaci garnituru (mężczyzna) względnie eleganckiej sukni (jeżeli 150-tysięcznym klientem będzie kobieta).

Działalność PDT w dziedzinie normalizacji cen artykułów pierwszej

potrzeby na rynku łódzkim jest b. poważna. Stwierdzili to na jednym z ostatnich posiedzeń OKZZ w Łodzi przedstawiciele Komisji Specjalnej.

Szczególnie doniosłą rolę spełnia PDT w Łodzi w dziedzinie obrotów artykułami bawełnianymi, sprzedawanymi ludziami pracy za okazaniem legitymacji związkowej, względnie specjalnych talonów. Również w branży obuwianej PDT wpłynęło wydatnie na obniżenie cen zarówno obuwia roboczego jak i innego. Ceny obuwia w zakładach prywatnych spadły przeciętnie ostatnio o 10 do 15 proc.

Wniosek

o natychmiastowe uznanie państwa żydowskiego

WASZYNGTON, 2. 4. (PAP). — Członek Izby Reprezentantów Emanuel Celler, demokrat z Nowego Jorku, wystąpił z wnioskiem, by prezydent Truman wysłał natychmiast swego przedstawiciela do Palestyny na znak uznania państwa żydowskiego. Celler podkreśla, że posunięcie to przecięłoby niejasną sytuację, wytworzoną ostatnim oświadczeniem prezydenta Trumana.

16-go kwietnia

nadzwyczajna sesja ONZ

NOWY JORK, 2. 4. (PAP). Specjalna sesja Generalnego Zgromadzenia ONZ w sprawie Palestyny zwołana została na 16 bm.

Arabowie blokują Jerozolimę

JEROZOLIMA, 2.4 (PAP). Sytuacja aprowizacyjna ludności żydowskiej w Jerozolimie staje się z każdym dniem coraz bardziej krytyczną. Arabowie oświadczyli, że nie dopuszczą do Jerozolimy żadnych żydowskich konwojów z żywnością.

Dotychczasowe próby Haganah przerwania blokady arabskiej zakończyły się niepowodzeniem.

W czasie ostatniej próby, podjętej w czwartek, poległo w walkach z Arabami 17 Żydów. Ze źródeł arabskich donoszą nawet o 60 zabitych.

Podobno władze brytyjskie prowadzą z Arabami pertraktacje w spra-

Znamienne oświadczenie profesora angielskiego

PRAGA, 2. 4. (PAP). Jak donosi agencja CTK, profesor matematyki na uniwersytecie londyńskim Hyman Levy oświadczył studentom praskim, że Związek Radziecki nie tylko wie jak produkować bomby atomowe, lecz posiada już takie bomby.

Marshall rozszerza swój plan

również na wszystkie państwa Ameryki

Kapitał USA ma rządzić niepodzielnie na zachodniej półkuli

— Padają już głosy sprzeciwu

NOWY JORK, 2.4 (PAP). Minister Marshall, przemawiając na drugiej sesji plenarnej konferencji paname-

rykańskiej w Bogocie, poruszył sprawę pomocy finansowej USA dla państw Ameryki Środkowej i Południowej. Marshall stwierdził, że pomoc ta może przyjąć nieznaczne jedynie rozmiary, gdyż zasoby Stanów Zjednoczonych są już ogromnie zaangażowane w Europie i w innych częściach świata.

Zdaniem mówcy, najważniejszym źródłem uzyskania funduszy, potrzebnych państwom Ameryki Łacińskiej, jest amerykański kapitał prywatny oraz bank eksportowo-importowy. Amerykański kapitał prywatny gotów jest dokonać inwestycji w krajach Ameryki Łacińskiej o ile będzie miał pewność, że „zostanie właściwie potraktowany”.

Minister Marshall, jako jeden z

tych warunków „właściwego traktowania” wymienił wprowadzenie ulg podatkowych dla obywateli Stanów Zjednoczonych.

W końcu minister Marshall zwrócił się do uczestników konferencji z apelem o zrozumienie i współpracę w dziele realizacji „poważnych zobowiązań”, których Stany Zjednoczone podjęły się w Europie, podkreślając, że leży to również w ich własnych interesach.

Minister spraw zagranicznych Argentyny Bramuglia, który zabrał głos po Marshallu, domagał się likwidacji posiadłości kolonialnych państw europejskich w Ameryce. Bramuglia podkreślił, że nie ma już powrotu do epoki kolonialnej, jak i gospodarczej. Stwierdził on, że zasada mieszania się do państw obcych do spraw amerykańskich musi być raz na zawsze odrzucona.

Bramuglia wezwał w końcu wszystkie państwa półkuli zachodniej do wspólnej akcji w dziedzinie gospodarczej, politycznej i obronnej, ostrzegając jednak przed tworzeniem „organizacji ponadpaństwowej”.

Praszką

Klub towarzyski

Brytyjski zarząd wojskowy w Niemczech zapowiedział powołanie do życia towarzyskich klubów brytyjsko-niemieckich.

Klub. A w klubie długa lista panów SS z „towaryszstwa”.

WIELKA, SZEWSKA ZAGADKA

Jeszcze raz „taka para butów z dziwnymi zelówkami“

Kilka dni temu poruszyliśmy na łamach „Dziennika Łódzkiego“ sprawę niewytłumaczonej różnicy cen przy usługach szewskich. Stwierdziłszy, iż rozpiętość cen za zelowanie bucików jest bardzo wielka. W jednej pracowni szewskiej — pisaliśmy — za podzelowanie jednej pary męskich butów najlepszą skórą żąda się 3.200 zł., a w drugim, przy tej samej ulicy, za podzelowanie tej samej pary obuwia tą samą skórą — 2.700 zł. Zelowanie męskich bucików w Łodzi kosztuje przeciętnie 3.000 zł. Tak pisaliśmy kilka dni temu. Dziś sprawa przedstawia się nieco inaczej. Nie w tym rzecz, że nasze informacje były w zasadzie nieścisłe. Okazuje się jednak, że różnica między przeciętną ceną, płaconą w Łodzi za podzelowanie męskich bucików, a najniższą, wynosi nie mniej ni więcej jak 1.625 zł. A oto dowód:

SPÓŁDZIELNIA PRAC. SZEWSKICH „PRZYSZŁOŚĆ ROBOTNICZA“

Do Redakcji Dziennika Łódzkiego w Łodzi

W związku z artykułem zamieszczonym w Dzienniku Łódzkim z dnia 1 kwietnia br. pod tytułem „Taka para butów z dziwnymi zelówkami“, prosimy o zamieszczenie poniższych danych:

Z artykułu wymienionego dowiadujemy się, iż zelowanie butów w pracowniach szewskich prywatnych kosztuje około 3.000 zł. Spółdzielnia nasza, o której istnieniu wie bardzo mało osób, a której produkcja nastawiona jest wyłącznie dla świata pracy wykonuje o wiele nowsze, reperacje, po bardzo niskich cenach, o czym świadczy niżej podany cennik na reperacje, z naszej skóry, wykonanie ręczne

Męskie zelówki szyte zł 1.375
damskie zelówki szyte „ 900
męskie zelówki szpilkowe „ 1.280
damskie zelówki szpilkowe „ 840

ZARZĄD
Spółdzielni Prac. Szewskich
„Przyszłość Robotnicza“
Łódź, Piotrkowska nr 105

Jesteśmy przekonani, że wyżej wymieniona spółdzielnia ma też swoją kalkulację i nie pracuje za darmo. W jaki sposób więc może powstać różnica 1.625 zł. między dwoma cenami za tę samą usługę? Praktycznego rozwiązania tego za-

gadnienia oczekujemy od regulacji cen za usługi szewskie, które musi nastąpić w interesie nie tylko konsumentów, ale również rzemieślników, szanujących swoje rzemiosło. (K)

Upaństwowienie ale tylko chwilowe

Kiedy tramwaje przejdą na własność miasta

W ostatnim „Monitorze“ ukazało się rozporządzenie o upaństwowieniu tramwajowych spółek akcyjnych w Łodzi, na Górnym Śląsku i na Ziemiach Odzyskanych. Decyzją tą więc objęte są Koleje Elektryczne Łódzkie i Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe.

Dotychczas tramwaje łódzkie znajdowały się pod przymusowym zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu, sprawowanym przez gminę miejską w Łodzi. Obecnie majątek KEŁ i ŁWEKD przeszedł na rzecz Państwa, które nosi się jednak z zamiarem nadania własności miastu. Akt nadania poprzedzony być musi odpowiednią uchwałą Rady Ministrów.

W chwili obecnej właściwą władzą zwierzchnią tramwajów stała się Dyrekcja Okręgowa Kolej Państwowych. Zrozumiałe jest jednak, że DOKP nie może zajmować się administracją tramwajów. Tymczasem więc w końcu bież. miesiąca spisany zostanie w Dyrekcji akt zdawczo-odbiorczy, po czym tymczasowy zarząd tramwajów przekazany zostanie Zarządowi Mie-

skiemu. W praktyce nic się właściwie nie zmienia.

Niezależnie od manipulacji prawnych, skutkiem których tramwaje nasze zmieniają trzykrotnie właściciela, załatwiana jest kwestia unifikacji KEŁ i ŁWEKD. Wobec wspólnej eksploatacji obu spółek coraz bardziej daje się odczuć potrzeba połączenia administracji, co przyczyni się do usprawnienia i racjonalizacji pracy.

Począwszy od maja br. stworzona będzie wspólna administracja Miejskich Zakładów Komunikacyj-

nych, obejmująca tramwaje miejskie i podmiejskie. Należy przypuszczać, że fuzja ta odbije się dodatnio na gospodarce tramwajów. Jest to szczególnie ważne, gdyż przed MZK stoi poważne zadanie stworzenia komunikacji dla dzielnic robotniczych na Stokach, na dalekich Chojnach (za koleją obwodową) i in.

W związku z tymi planami nie trzeba jednak zapominać, że tramwaje są wciąż jeszcze instytucją deficytową, walczącą z trudnościami natury materialnej.

W. O.

Maszyny wyręczają człowieka w pracy

Kształcą się specjaliści-rolnicy
70 ośrodków maszyn rolniczych powstaje w woj. łódzkim

Zarówno Państwo jak i społecznozawodowa ogólnopolska organizacja rolników, jaką jest Zw. Samopomocy Chłopskiej, postawiły sobie za zadanie usprawnienie dotychczasowych metod uprawy roli i zmodyfikowanie rolnictwa. Łączy się to z przeszczerpieniem ostatnich zdobyczy wiedzy rolniczej i wyników doświadczenia krajów, przodujących w zakresie uprawy roli, na teren Polski.

Jednym z pierwszych warunków pomyślnej realizacji tych planów jest propagowanie wśród rolników nowych metod uprawy roli przy maksymalnym wykorzystaniu nawozów sztucznych i maszyn rolniczych. Zarząd Wojewódzki Zw. S. Chł. w Łodzi zmierza do tego celu przez zasilenie rolnictwa fachowo przygotowanym elementem zawodowym oraz przez założenie w powiatach i gminach ośrodków maszynowych.

W szkołach rolniczych oraz na specjalnie organizowanych przez Zw. S. Chł. kursach przygotowano już spory zastęp młodzieży wiejskiej do racjonalnej pracy na roli.

Obecnie zaś organizuje się ośrodki maszyn rolniczych.

W roku bieżącym w wojew. łódzkim przy gminnych spółdzielniach Zw. Samopomocy Chłopskiej powstanie co najmniej 70 ośrodków maszynowych. Pod względem wyposażenia ośrodki te będą się dzieliły na 3 kategorie. Gminy najuboższe w konie i inwentarz martwy otrzymają ośrodki zaopatrzone w największą ilość maszyn i narzędzi, a m. in. 2 ciągniki (traktory), 2 plugi ciągnikowe, nowoczesną młockarnię motorową, silnik spalinowy, 8 siewników rządowych, 1 siewnik nawozowy, 2 kopaczki, 2 woły, 3 wialnie, 1 tryjer, 3 żmijki, 3 zaprawiarki, 3 kultywatory i wiele innych narzędzi.

Ośrodki drugiej kategorii powstaną w gminach nie odczuwających specjalnie braku koni. Będą one wyposażone w te same narzędzia co ośrodki pierwszej kategorii, z wyjątkiem ciągników. Ośrodki natomiast trzeciej kategorii będą organizowane w miejscowościach najlepiej zaopatrzonych w inwentarz i narzędzia, i będą się składały z 4 siewni-

ków rządowych, 2 młockarni i 2 kieratów.

Poza tymi trzema kategoriami ośrodków maszyn, przewiduje się zorganizowanie ośrodków przykładowych; powstaną one w powiatach kutnowskim, łaskim, łęczyckim i wiełuńskim. Tu przygotowywać się będzie do pracy personel ośrodków z terenu całego województwa.

Można przypuszczać, że szeroko zakrojony plan mechanizacji rolnictwa zostanie zrealizowany pomyślnie. Podniesie to poziom produkcji rolnictwa oraz pozwoli rolnikom województwa łódzkiego w dużej mierze zastąpić pracę rąk, pracą maszyn. J. Gozdawa.

Jedziemy nad morze!

Rejestracja młodzieży łódzkiej, wstępującej w szeregi organizacji „Służba Polsce“

Z dniem 3 kwietnia na terenie Łodzi i województwa rozpoczynają swoją pracę Komisje rejestracyjne, które będą urzędować od dnia 3—14 włącznie.

Młodzież z roczników 1929/30/31 rejestrowana będzie w następujących punktach na terenie m. Łodzi: Łódź, ul. Piotrkowska 104 Wydz. Wojskowy, wejście z ul. Świętokrzyskiej i ul. Ogródowa Nr 34.

Data urzędowania — od 3—14 włącznie (bez niedziel).

Plan rejestracji w Komendach Pow. „S. P.“ wygląda następująco:

| Nazwa Powiatu | Ilość Komisji | Miejsce urzędowania Komisji | Data | U w a g i |
|-----------------|----------------|---|---------------------------------|-----------|
| Brzeziny | 1 | 1) Stryków 2) Kozłowski | 5—7 bez niedziel 8—14 „ „ | |
| Kutno | 1 | Kutno R.K.U. | 3—14 „ „ | |
| Łask | 1 | Pabianice (sala Sokoła) | 3—14 „ „ | |
| Łęczyca | 1 | P. P. R. | 3—14 „ „ | |
| Łódź - Powiat | 1 | 1) Zgierz 2) Aleksandrów 3) Rzgów | 3—14 „ „ 5—8 „ „ 9—14 „ „ | |
| Opoczno | 1 2 zespoły | Starostwo folw. | 3—12 „ „ | |
| Końskie | 1 | 1) Przedbórz 2) Końskie | 1, 2, 3 5—14 „ „ | |
| Piotrków | 1 | Lokal Z.W.M. | 3—14 „ „ | |
| Łowicz | 1 | Ośrodek W.F. | 5—9 „ „ | |
| Radomsko | 1 2 zespoły | Świętlica Metalurgii | 3—14 „ „ | |
| Skierniewice | 1 | Pow. Urz. S. P. ul. Batorego 64 | 1—13 „ „ | |
| Rawa Mazowiecka | 1 2 zespoły | Szkoła | 3—14 „ „ | |
| Sieradz | 1 | Sieradz teatr | 3—14 „ „ | |
| Wieluń | 1 | Wieluń R.K.U. | 3—14 „ „ | |

Dzięki staraniom Wojewódzkiej Komendy „S. P.“ brygady z naszego terenu będą pracować nad morzem przy odbudowie portów w Gdyni i Szczecinie.

Praca rozpoczyna się z dniem 1 maja, dla młodzieży szkolnej w okresie wakacyjnym. Brygada pracująca w Gdyni, będzie zakwaterowana w Orłowie. Druga brygada w Szczecinie w koszarach przy ul. Ku Słońcu. Zaznacza się, że na pracę poświęcone będzie tylko 35% dnia — resztę na sport i zabawy.

„Służba Polsce“ w akcji wychowawczo-społecznej na wsi

Wobec włączenia Przysposobienia Rolniczo - Wojskowego młodzieży w ramy organizacji „Służba Polsce“, — S. P. przejmie prace PRW, głównie hufców żeńskich w dziedzinie wychowawczo - społecznej na terenie wsi.

Dla realizacji tych zadań konieczna jest odpowiednia liczba wyszkolonych przewodniczek i komendantek hufców gminnych S.P.

W przeciągu bież. miesiąca na terenie całego kraju odbywać się będą wojewódzkie kursy przewodniczek gminnych, które obejmą około 3.000

stuchaczek. W okresie jesienim „Służba Polsce“ przeszkoli również 4.500 świetliczanek wiejskich na szczeblu powiatowym.

Tak przeprowadzona akcja szkolenia przyczyni się do zrealizowania planu komendy głównej „Służba Polsce“, aby w każdej gminie była co najmniej jedna siła fachowa, kierująca pracą wychowawczo - społeczną S.P. na terenie wsi.

W roku bież. organizacja „Służba Polsce“ rozwine również akcję obozów społecznych dla żeńskiej młodzieży szkolnej.

Tylko dla pieszych Nowa ulica-ogród w Łodzi

Ulica Piotrkowska otrzyma nowe połączenie z Aleją Kościuszką. Przechodzić ono będzie przez placik b. Albatrosa. Jak się dowiadujemy ulica ta będzie dostępna jedynie dla ruchu pieszego. Od strony ul. Piotrkowskiej przebiegać będzie szeroki chodnik, który w miarę zbliżania się do Al. Kościuszką będzie się rozszerzał. Po obu stronach chodnika przewiduje się zasadzenie drzew i krzewów ozdobnych. W miejscu zaś rozszerzonym, od strony Al. Kościuszką będzie urządzony skwer, na którym zasadzi się drzewa ozdobne oraz przewiduje się postawienie ławek. (Jb)

Prognoza pogody na dziś

W ciągu dnia w całym kraju, za chmurzenie zmienne z możliwością niewielkich opadów. W dzielnicach zachodnich ponowny wzrost zachmurzenia aż do opadów deszczowych. Temperatura nocą plus od 3 do plus 8 stopni. Dniem do plus 14 stopni. Początkowo słabe wiatry z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich, później stopniowo wzmagające się od zachodu kraju.

Kalisz przygotowuje się do obchodu 1.800-lecia swego istnienia

Przed dwoma miesiącami „Dziennik Łódzki“ sygnalizował, że Kalisz w 1950 roku obchodzić będzie jubileusz 1800-lecia swego istnienia. Wiceprezydent m. Kalisza mgr Niemczykiewicz, w sprawie przygotowań do tej niepowtarzalnej uroczystości, udzielił korespondentowi naszemu garść nowych informacji.

Prace Komitetu posuwają się naprzód. Obecnie pracują intensywnie trzy sekcje. Sekcja propagandowo-informacyjna rozpowszechnia informacje o obchodzie 1800-lecia miasta Kalisza za pośrednictwem wszelkich dostępnych jej środków (radio, prasa, kino itp.). Dalej zajęta jest opracowaniem wydawnictw: Kroniki

Kalisza, Przewodnika po Kaliszu, Albumu Kalisza i widokówek miasta.

Sekcja wystawowa, której ekspozycje pomieszczone będą w odpowiednich fabrykach i w nowo wybudowanych obiektach, posiada gotowy plan Wystawy Przemysłowej i Wystawy Ogrodniczej (która rozmieszczona będzie na terenie ogrodu botanicznego i w Majkowie). Prace nad organizacją Wystawy Przetwórczej i Handlowo-rzemieślniczej są w toku.

Sekcja techniczno-gospodarcza za jeją jest nad wykonaniem minimalnego programu, jaki miasto w zakresie budownictwa do 1950 r. ma

wykonać, i przeprowadza studia nad organizacją wystawy „Kalisz w przeszłości, obecny i w przyszłości“.

W szczególności biuro Komitetu wystawy gromadzi materiały historyczne, pozwalające na potwierdzenie i ustalenie daty powstania grodu kaliskiego. Projektowane jest prowadzenie dalej wykopalisk na tzw. Górze Szwedzkiej oraz w okolicy, na której natrafiono już na pochodzące z II wieku ślady urn i grobów zbiorowych (mentarszyska).

Oto w ogólnym zarysie całokształt spraw przygotowawczych do obchodu 1800-lecia istnienia Kalisza. Z. M.

Czy to ma sens?

**Lepiej uczyć się bez porażek
Za wcześniej na spotkania międzynarodowe**

Jesteśmy pod bardzo przykrym wrażeniem niedawnego meczu w piłce koszykowej pań Praga — Łódź. Spotkanie to zakończyło się sromotną porażką reprezentacji Łodzi 16:85. Można dyskutować na temat składu reprezentacji Łodzi, ale zmiany niewiele by tu pomogły.

Porażka 16:85 jest bardzo bolesna i w przeszłości trzeba stanowczo unikać tego rodzaju zawodów. Z całym uznaniem odnosimy się do inicjatywy i dobrych chęci zarządu ŁOZPR, ale chyba nasi szanowni działacze sportowi powinni byli wiedzieć, jak wielka różnica dzieli nas od poziomu drużyny Czechosłowacji. Organizować byle organizować zawody sportowe o charakterze międzynarodowym, nie ma sensu. Nawet z punktu widzenia tzw. propagandy, czym zwykli zasiłki są inicjatorzy, tego rodzaju imprezy nie osiągają zamierzonego celu, bo tam gdzie nie ma się walki, nie ma również zainteresowania.

Przeegraliśmy w Warszawie i jasne już było, że poniesiemy sromotną porażkę w Łodzi, ale na złość musiano sprowadzić drużynę reprezentacyjną Czechosłowacji, żeby ponieść jeszcze jedną porażkę.

Naprawdę przebiera się już miarka cierpliwości i usprawiedliwień. Dostyc mamy niepowodzeń w sporcie. Trzeba poważnie zastanowić się nad tym zagadnieniem i rozwiązać je tak by nie narażać sportu polskiego na kompromitację.

O tym, że jesteśmy zniszczeni wojną, że przeżywalniśmy bardzo ciężki okres okupacji, nie chce się już mówić i tego rodzaju usprawiedliwienia, jak okazało się w St. Moritz na Igrzyskach Olimpijskich, nie trafiają absolutnie do przekonania.

Mieliśmy w Polsce drużynę czechosłowackie piłki koszykowej — męską i żeńską i w obu wypadkach ponieśliśmy porażki.

Czy koniecznie, chcąc się uczyć, trzeba stale przegrywać? Lepiej „w zaciszu domowym” przeprowadzać treningi i nie wysuwać się na arenę międzynarodową, póki nas na to nie stać. Może warto sprowadzić zagranicznych trenerów? Może warto wysłać naszych zawodników za granicę na naukę, ale nie po nowe kompromitacje.

Nie mamy zamiaru robić z powodu tych porażek jakichś tragedii, ale jednak trzeba szukać drogi uzdrowienia sportu polskiego i podniesienia jego poziomu. Okazało się, że droga jaką obrano obecnie, nie doprowadziła nas do osiągnięcia zadowalniających rezultatów.

Może trzeba odmłodzić szereg naszych reprezentantów, czy zmienić system gry? Niech wypowiedzą się na ten temat fachowcy ze związków państwowych, czy okręgowych.

Nie trzeba ukrywać wstydlivie naszych porażek. Trzeba właśnie o nich pisać i wyciągać odpowiednie wnioski.

Przykład z naszymi koszykarkami nie jest odosobniony. Mamy cały szereg innych klasycznych przykładów w piłkarstwie, pływaniu, czy też w boksie.

A hokej? A zeszłoroczny sezon piłkarski?

Ciekawi jesteśmy jak ostatecznie wypadną w tym sezonie nasi lekkoatleci, którzy pół roku trenowali w Olsztynie, a teraz przenieśli się do Zakopanego. Jeżeli i ci zawiodą, będziemy mogli raz jeszcze stwierdzić, że przyczyna tkwi gdzie indziej, nie w treningach.

Może brak talentów sportowych. Może chorujemy na przesost ambiacji sportowej, lub brak nam czasu na odrobienie zaległości wojennych?

Usprawiedliwiać jednak nikogo nie mamy zamiaru, a naszą myślą przewodnią jest tak dokładnie analizować przyczyny porażek naszych sportowców, żeby można było wyciągnąć pewne realne wnioski na przyszłość.

Może Główny Urząd Kultury Fizycznej zechciałby podjąć się tej wysoce odpowiedzialnej pracy i z pomocą wybitnych fachowców ustalić środki zaradcze.

Ja Nie.

Cała młodzież w „Służbie Polsce“

Jednym z czołowych zadań działalności Wojewódzkiej Rady WF i PW w Łodzi jest wpajanie w społeczeństwo przekonania, że wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe musi być poważnie traktowane. Musi stać się podstawą ogólnego wychowania, które zapewni państwu obywateli aktywnych i twórczych na każdym polu. Rada wita więc z zadowoleniem uchwaloną przez Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej ustawę o powołaniu do życia powszechnej organizacji młodzieży „Służba Polsce“.

Realizacja tej ustawy, obejmującej swym zasięgiem młodzież całej Polski, pozwoli na wciągnięcie młodych do produktywnych prac nad odbudową kraju. Młodzież w organizacji „Służba Polsce“ zdobędzie nie tylko kwalifikacje zawodowe, lecz zarazem pracować będzie mogła nad podniesieniem swojej tętny fizycznej oraz przygotować się do szczytnej służby żołnierskiej.

Wojewódzka Rada WF i PW w zrozumieniu zadań organizacji „Służba Polsce“ wzywa wszystkie Związki Sportowe, Kluby i Stowarzyszenia oraz cały świat sportowy do wzięcia udziału w akcji prowadzonej przez społeczność i młodzież na rzecz organizacji „Służba Polsce“.

Wojewódzka Rada WF i PW wyraża głębokie przekonanie, że świat sportowy dotrzyma kroku całemu społeczeństwu we współpracy z organizacją „Służba Polsce“.

GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 47

W Z Y W A

WSZYSTKICH, KTÓRZY ZŁOZYLI KSIĄŻKI DO SPRZEDAŻY KOMISOWEJ, DO ZGŁOSZENIA SIĘ DO KSIĘGARNI Z KWITAMI W TERMINIE DO 15 KWIETNIA B. R., CELEM ROZLICZENIA.

ZGŁOSZENIA PO 15 KWIETNIA NIE BĘDĄ HONOROWANE. KSIĄŻKI NIE ODEBRANE ZOSTANĄ PRZEKAZANE DO BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ. (k 231)

KINO „BALTYK“ KINO

W poniedziałek dnia 5 MARCA

PREMIERA

Filmu produkcji FRANCUSKIEJ

BITWA O SZYNY

(k 254)

Wyścig kolarski o puchar „Dziennika Łódzkiego“

rozpocznie sezon wyścigów szosowych w Polsce



porozumieci się z czynnikami miaro-
dajnymi.

Kolarze mający startować w tym wyścigu znajdują się w większej części już w Wiencu Zdroju na obozie „olimpijskim“.

Mecz bokserski w Aleksandrowie

W niedzielę, 4 bm. o godz. 11,30 odbędzie się w Aleksandrowie towarzyski mecz bokserski między ZKS DKS Aleksandrów a ZKS „Energetyka“ z Łodzi. Zapowiedź tego meczu budzi w Aleksandrowie duże zainteresowanie.

Kto chce kupić gumy rowerowe

Zarząd Łódzkiego Okr. Zw. Kolarskiego podaje do wiadomości wszystkim swoim zrzeszonym zawodnikom, że przyjmowane są zapisy na gumy rowerowe francuskiej marki „Walber“ T4 wagi 480 gr. w cenie od 7,200 zł do 7,500 zł.

Zgłoszenia przyjmowane są do 4 kwietnia.

Concordia — ŁKS

W najbliższą niedzielę, 4 bm. o godz. 16 na stadionie ŁKS odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo „A“ klasy między ŁKS a „Concordia“ z Piotrkowa.

ŁKS na meczu tym wystąpi w ligowym składzie z wyjątkiem Barana i Włodarczyka, którzy w dniu tym będą grali w Sofii.

Piłkarze DKS — uwaga

Zarząd KS DKS wzywa wszystkich piłkarzy o stawiennictwo w dniu dzisiejszym o godz. 17,30 w lokalu klubowego przy ul. Nawrot 75 celem odbycia ważnej konferencji.

Omawiana będzie sprawa niedzielnych zawodów sportowych. Obecność wszystkich piłkarzy DKS obowiązkowa.

W związku z tym, że obóz ten ma potrwać do 20 kwietnia, a że wyścig o puchar „Dziennika Łódzkiego“ ma się odbyć 18 kwietnia, przeto wydelegowany został z Łodzi sekretarz ŁOZK p. W. Józwiak celem porozumienia się z kierownictwem obozu, żeby znajdujący się na nim kolarze mogli wziąć udział w wyścigu łódzkim. Sprawa ta o tyle jest ważna, że wyścig o puchar przechodni „Dziennika Łódzkiego“ ma zainicjować tegoroczny sezon wyścigów szosowych.

Jesteśmy przekonani, że kierownictwo obozu zgodzi się skrócić czas pobytu kolarzy w Wiencu Zdroju i wszystkich czołowych zawodników będziemy mogli ujrzeć 18 kwietnia na starcie w Łodzi.

Przypominamy przy okazji, że dotychczas dwa razy w wyścigu zwyciężył Marian Rzeźnicki. Startował on dotychczas w barwach Sportowego Klubu Pocztowego. Ostatnio zmienił on barwy klubowe i jest zawodnikiem ZSK Warszawa.



DKS (Aleksandrów) — ZSK (Koluszki)

W dniu 4 kwietnia na boisku miejskim w Aleksandrowie odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B między aleksandrowskim DKS a ZSK Koluszki.

Początek zawodów o godz. 16.30.

W tym samym dniu o godz. 11.30 w sali Zw. Zawodowego przy ulicy Południowej 5 odbędzie się w Aleksandrowie mecz bokserski ŁKS „Energetyka“ (Łódź) — DKS Aleksandrów.



Tadeusz Dołęga-Mostowicz

PROFESOR WILCZUR

POWIEŚĆ

Zegnając się z dziennikarzami profesor Dobraniecki uwarunkował umieszczenie wywiadu tym, że będzie wydrukowany jak najciszej.

— Nie mam, oczywiście i nie mogę mieć wpływu na rodzaj i jakość komentarzy, którymi Panowie zechcą ten wywiad i cały wypadek opatrzyć. Nie chciałbym jednak, by wskutek zniekształcenia wypowiedzianych tu przeze mnie słów, ktokolwiek z czytelników mógł wyrobić sobie błędne zdanie o moim stosunku do pracy.

O godzinie piątej po południu na ulicach Warszawy ukazały się nadzwyczajne dodatki, przynoszące wieść o śmierci znakomitego tenora. Korespondenci pism zagranicznych wysyłali długie depesze, wszystkie linie telefonów międzymiastowych na Berlin, Wiedeń, Paryż przez długi czas były zajęte.

W mieście o niczym innym nie mówiono. W dodatkach nadzwyczajnych podano tylko suche fakty, ale same tytuły zawierały już osąd: „Wielki śpiewak Leon Donat zmarł pod nożem profesora Wilczura“, „Nie zbadano przed operacją serca“, „Ofiara karygodnego niedbalstwa w lecznicy profesora Wilczura“...

Warszawa się trzęsła. Przed gmachem lecznicy zgromadził się kilkudziesięcny tłum wielbiciele zmarłego śpiewaka, z gęstwy ludzkiej raz po raz padały głośne okrzyki pod adresem profesora Wilczura i w ogóle lekarzy. Omal nie poturbowano wychodzącego z lecznicy doktora Żuka, a policja z trudem zdołała tłum rozproszyć, by dać przejazd karetce pogotowia, która właśnie przywiozła jakiegoś pacjenta.

W samej lecznicy panował nastrój pogrzebowy. Jeden tylko bodaj profesor Wilczur nie przerwał swoich codziennych zajęć. Zdawał się nie dostrzegać wyrazu twarzy podwładnych, ani ich zdenerwowania, zdawał się nie wiedzieć o wzburzeniu na mieście, zdawał się nie słyszeć hałasującego pod oknami tłumy.

Kończył właśnie wieczorną wizytację pacjentów i schodził na dół w chwili, gdy przywieziono nowego. Asystujący profesorowi doktor Kolski chciał zająć się jego przyjęciem, lecz Wilczur sam zbliżył się do lekarza Pogotowia, by pacjenta odebrać. Z noszy, z którymi dwaj sanitariusze skierowali się do sali przyjęć, rozległy się ciche pojękiwania, drogę znaczyły gęste krople czarnej krwi.

— Co to jest? — zapytał profesor Wilczur.

Lekarz Pogotowia wyjaśnił: rozprawa nożowa, stan beznadziejny, kilka głębokich ran klatki piersiowej i brzucha. Tylko natychmiastowa operacja może coś pomóc. Dlatego właśnie przywiozł go tu, bo było najbliżej.

— Proszę go od razu na stół — zwrócił się Wilczur do Kolskiego.

Kolski zatrzymał się przez sekundę.

— Czy ma go operować doktor Ranczewicz?

— Nie, ja sam się tym zajmę — odpowiedział Wilczur.

Kolski pobiegł wydać dyspozycje, po czym dopilnował rozebrania rannego z jego łachmanów. Był to jakiś włóczęga, o dawno niegolonej twarzy, przeciętej zresztą teraz kilkoma niegłębokimi, lecz krwawiącymi ranami. Dogorywał. Nierówny oddech, przesiąknięty odorem alkoholu ustał prawie zupełnie.

Sala operacyjna była gotowa. Przyszła doktor Łucja, błada jak papier, o oczach zaczerwienionych od długotrwałego płaczu.

— Niechże pani idzie do domu — proszę odezwał się Kolski. — Już ja wszystkiego dopilnuję.

A tutaj nie ma nawet po co badać. Nie wiem czy go doniosą do sali operacyjnej.

Zjawił się profesor Wilczur. Pochylił się nad pacjentem, i wyprostował się, przecierając ręką oczy:

— Kto to jest? Ja znam tego człowieka. Ja go na pewno kiedyś widziałem.

— Pogotowie podało tylko imię i nazwisko — wyjaśnił Kolski. — Nazywa się Cyprian Jemioł.

— Jemioł? — powtórzył profesor. — Skąd ja go znam?

Na progu zjawił się sanitariusz i oznajmił, że wszystko gotowe. Po zdjęciu prowizorycznych opatrunków okazało się, że rany nie są ani głębokie, ani tak groźne, jak to określił lekarz Pogotowia. Jedna tylko była wysoce niebezpieczna. Ostrze noża rozplątało miesiąc brzusny i dość szeroko żołądek. Płuca były nienaruszone, natomiast wpływ krwi znaczny i długotrwały był najistotniejszym niebezpieczeństwem.

— Drugi trup w ciągu jednego dnia w tej sali — powiedziała szeptem jedna z pielęgniarek do doktora Kolskiego. — Dlaczego profesor sam robi tę operację?

Kolski nie nie odpowiadał. Tymczasem profesor Wilczur swymi wielkimi, niezgrabnymi rękami ze zdumiewającą wprawą zaszywał jedną ranę po drugiej. Myśl jego jednak wciąż pracowała, jakby, szukając w pamięci podobizny tego człowieka.

— Jemioł — powtarzał w myśli. — Cyprian Jemioł... Znam go z całą pewnością.

Operacja była skończona. Pacjenta zabrano żywego ze stołu. Iskierka życia, która się w nim tliła, równie łatwo mogła zgasnąć, jak i ponownie się rozjarzyć. Umieszczono go na czwartym piętrze w oddziale niepłatnych pacjentów, zaś profesor Wilczur musiał wprost z sali operacyjnej udać się do kancelarii, gdzie oczekiwał go już komisarz policji i sędzia śledczy.

d. c. n.

9 i 10 kwietnia obradują w Łodzi racjonalizatorzy włókiennictwa z całej Polski

Dnia 9 i 10 kwietnia 1948 r. odbędzie się w Łodzi ogólnopolska konferencja włókiennicza na temat „małej racjonalizacji”. W obradach udział wezmą majstrowie, technicy, inżynierowie i kierownicy produkcji fabryk włókienniczych całej Polski. Miejscem obrad będzie sala ośrodka sportowego RKS TUR w Helenowie.

Nad czym będą obradowali włókniarze? Nad planem przeprowadzenia tzw. małej racjonalizacji, która, krótko mówiąc, polega na stosowaniu naukowych organizacji pracy indywidualnej i zespołowej. Mała racjonalizacja dąży do udoskonalenia ruchu ludzi i maszyn, do wyłączenia zbędnego nakładu kosztów w postaci energii, surowca i materiałów pomocniczych. Racjonalizacja we włókiennictwie obejmuje procesy technologiczne i produkcyjne, miejsce pracy, dostosowanie ustawienia maszyn do zwiększonej normy obsługi, transport wewnętrzny - fabryczny itd. Oznacza ona system najbardziej celowego wydatkowania umysłowej, fizycznej, mechanicznej siły i surowca przy użyciu istniejącego parku maszynowego, tzn. odbędzie się bez ciężkich inwestycji, które są rozplanowane na dłuższą metę.

Dlatego też nazywa się — w odróżnieniu od pełnej racjonalizacji, która obejmuje również odnowienie parku maszynowego, zabudowę i urządzeń technicznych — małą racjonalizacją.

Proces małej racjonalizacji odbywa się w fabrykach włókienniczych już od dłuższego czasu w formie spontanicznej. W dążeniu do zwiększenia wydajności swojej indywidualnej pracy robotnicy, przechodzący w tym celu na obsługę większej ilości warsztatów, napotkali na szereg trudności. Jeśli trudności te leżały w zasięgu kompetencji robotnika, usuwał je, racjonalizował więc swoją pracę, jeśli leżały w zasięgu kierownictwa technicznego, robotnik wysuwał postulaty pod adresem kierownictwa, żądając właśnie usunięcia źródeł błędów, czyli przedsięwzięć racjonalizacyjnych.

Wiek skutecznego współzawodnictwa i pracy wielowarsztatowej (przed wojną w Polsce nie stosowanej) — powstał spontaniczny ruch racjonalizacyjny.

Równocześnie rozpoczęły się we włókiennictwie naukowe badania problemu racjonalizacji. Doświadczenia naukowe i praktyczne będą obecne ujęte w plan racjonalizacyjny, który w niczym nie ograniczy ruchu, nadając mu tylko pewne główne kierunki, jak np. racjonalizację miejsca pracy, racjonalizację ustawienia maszyn, racjonalizację transportu wewnątrz - fabrycznego itp. W całości mała racjonalizacja doprowadzi do oszczędności w wydatkowaniu energii robotnika, siły maszyn, zużycia surowca i materiałów pomocniczych. Oczywiście, że nie tylko proces produkcyjny i technologiczny będzie objęty racjonalizacją, lecz również proces organiza-

cyjny, więc nie tylko warsztaty, lecz również biura.

W ostatecznej konsekwencji racjonalizacja doprowadzi do podwyższenia wydajności pracy, obniżenia kosztów własnych, a przez większą wydajność do podniesienia poziomu płac, dalej przez obniżenie kosztów własnych do obniżenia ceny produktu przemysłu włókienniczego.

W dniu 9 kwietnia wygłoszone będą referaty programowe, referat do-

tyczący obecnego stanu racjonalizacji w przemyśle włókienniczym, referat przewodniczących Komisji, które ustaliły główne kierunki racjonalizacji, po czym nastąpi dyskusja. Pierwszy dzień zakończy zwołanie fabryk wzorcowych na terenie Łodzi. Odrębnie będą obradowały w drugim dniu przed południem komisje branżowe, które na popołudniowym plenarnym posiedzeniu zreferują wyniki obrad branżowych. Na za-

kończenie nastąpi podsumowanie wyników konferencji.

Konferencja racjonalizatorów przemysłu włókienniczego ma olbrzymie znaczenie nie tylko dla tej gałęzi wytwórczości lecz również dla całego przemysłu polskiego. Włókiennictwo jest pierwszym przemysłem, który przeprowadza planową i naukową racjonalizację. Z jego doświadczeń czerpać będzie cały przemysł polski.

Dowiadyujemy się, że na konferencji obecni będą wiceministrowie Szyr i Golański.

(Le-Be).

Łódź w Poznaniu i za granicą

O centrali, która się bardzo stara

Cała Polska wybiera się na Targi do Poznania. A warto, bo zobaczymy tam nie byle co. Przede wszystkim zobaczymy w Poznaniu — Łódź.

Łódzka Centrala Tekstylna organizuje na Międzynarodowych Targach Poznańskich (24.IV. — 9. V. 1948) trzy pawilony: pawilon eksportowy, pawilon sklepów wzorcowych

i pawilon wyprzedaży targowej.

Atrakcyjność pawilonu eksportowego polega na bogatym asortymencie, który obejmuje w tym roku szereg towarów dotychczas nieeksportowanych. Dla obsługi zagranicznych interesantów (którzy przybędą do Poznania z około 20 krajów europejskich i zamorskich, Centrala Tekstylna urządzi specjalne biuro z fa-

chowym personelem, władającym obcymi językami. Już w zeszłym roku przemysł włókienniczy uzyskał największe wśród wszystkich wystawców zamówienia zagraniczne, sięgające kilku milionów dolarów. Należy oczekiwać, że w tym roku zamówienia zagraniczne na polskie tekstylia będą jeszcze większe.

W pawilonie sklepów wzorcowych wszyscy zwiedzający wystawę będą mogli nabywać wysokogatunkowe tkaniny po cenach detalicznych. Pawilon sklepów wzorcowych ma również zadanie propagacyjne. Będzie tam pokazany wzorowy pod każdym względem sklep tekstylny, bogata kolekcja, estetyczne urządzenie i fachowa obsługa, więc wszystko, co ma charakterystyczne sklepy wzorowe, zorganizowane na terenie całego kraju.

Kupców prywatnych, wykazujących się kartą rejestracyjną, obsługiwać będzie trzeci z kolei pawilon, urządzony dla „wyprzedaży targowej”. Od kupców przyjmowane będą w tym pawilonie zamówienia na całe partie towarów, według wystawionych eksponatów, wśród nich takie, które nie dotarły jeszcze do wszystkich sklepów prywatnych. Za mówione partie towarów Centrala Tekstylna dostarczy na adres klienta.

Aktywność Centrali Tekstylnej nie ogranicza się oczywiście do Targów Poznańskich. Instytucja ta zorganizowała w Łodzi prototyp pawilonu tekstylnego, który służy jako wzór dla urzędzenia pawilonów, przeznaczonych dla propagandy polskich wyrobów włókienniczych na targach zagranicznych. Każdy polski pawilon włókienniczy przeznaczony dla zagranicy będzie oczywiście przy stosowany do szczegółowych wymagań danej wystawy.

Nie wątpimy, że wielki nakład pracy i pomysłowości Centrali Tekstylnej na Targach Poznańskich i na szereg międzynarodowych targach za granicą, w których Polska weźmie udział — da pożądane wyniki: jak największe zamówienia dla Łodzi. (Ib)

Kredyty państwowe sektora prywatnego w ramach planu inwestycyjnego

Trójsektorowy model gospodarki narodowej, wytyczając obok sektora państwowego i spółdzielczego — właściwą linię rozwojową inicjatywie prywatnej, daje jej odpowiedni udział w Planie Inwestycyjnym, przeznaczając poważne sumy na pomoc finansową dla przedsiębiorstw prywatnych.

W rb. Plan Inwestycyjny dla sektora prywatnego zamyka się cyfrą 455,355,000 zł. — W sumie tej 229,185,000 zł (przeszło 50 proc.) stanowi kredyt państwowy, a 226,170

tys. zł środki własne przedsiębiorstw prywatnych.

Rozdział kredytów przeprowadzany jest według linii ustalonej przez samorząd gospodarczy, tzn. przez Zjednoczenie Branżowe i terytorialne Izby Przemysłowo-Handlowe.

Uwzględniając potrzeby poszczególnych branż przemysłu i handlu Plan Inwestycyjny dla sektora prywatnego stawia na pierwszym miejscu branżę chemiczną, przeznaczając dla niej kwotę 112,407,000 zł.

Uczennice Łódzkiej Szkoły Pielęgniarstwa pracują już w szpitalach

Brak lekarzy i należycie przygotowanych pielęgniarek stał się po wojnie główną bolączką odbudowującego się szpitalnictwa w Polsce. Łódź pod tym względem znalazła się w szczególnie ciężkiej sytuacji. Sieć szpitali bowiem w naszym mieście i w województwie znacznie się zagaściła, a zwiększenie kadr służby zdrowia wymaga dłuższego okresu czasu.

Poważnym osiągnięciem w tej dziedzinie jest założenie Łódzkiej Szkoły Pielęgniarstwa. Zorganizował ją Zarząd Miejski przy poparciu Ministerstwa Zdrowia, Urzędu Wojewódzkiego i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na pierwszy kurs przyjęto w kwietniu 1947 r. 38 kan-

dydatek. Obecnie szkoła liczy już 150 słuchaczek, rekrutujących się głównie z Łodzi i województwa. Okres szkolenia trwa 2 lata, po za wykładami teoretycznymi uczennice przechodzą przeszkolenie fachowe w klinikach i szpitalach Uniwersytetu, Zarządu Miasta oraz Ubezpieczalni Społecznej.

Pod kierownictwem instruktorek szkolnych zapoznają się tu one z całokształtem pracy pielęgniarek, niosąc pomoc chorym. Jak informują nas liczne listy, kierowane przez chorych do Redakcji, słuchaczki Łódzkiej Szkoły Pielęgniarstwa pracują dobrze z poświęceniem, gorliwie przygotowując się do ofiarnej pracy w swym przyszłym zawodzie. (b)

Notatki gospodarcze

KREDYT DLA CZECHOSŁOWACJI

Rząd australijski oświadczył, że nie przeszkodzi Czechosłowacji w wykorzystaniu kredytu w Banku Australijskim pomimo zmian w Czechosłowacji. Kredyt ten udzielony był w ub.r. dla ułatwienia zakupów wełny. Mniej niż połowa kredytu była dotychczas wykorzystana.

JAPOŃSKIE WRZECIONA

Rząd indyjski zakończył rokowania z Japonią o zakup 100 tysięcy japońskich wrzecion wzamian za pewną ilość węgla.

SPADEK PRODUKCJI ZŁOTA

„The Economist” pisze, że wartość światowej produkcji złota wynosiła 827 milionów dolarów, wobec 1.430 milionów w 1940. Znaczna część spadku produkcji złota przypada na produkcję imperium brytyjskiego.

SKUTKI STRAJKU GÓRNIKÓW W USA

Międzynarodowa komisja handlowa zarządziła z dniem 31 marca zmniejszenie o 25% zużycia węgla do parowozów ruchu towarowego. Zarządzenie to zostało wydane w Związku z niepokojąco niskim stanem zapasów węgla na kolejach z powodu strajku w kopalniach węgla brunatnego.

POJEDYNEK BAWELNIANY...

W związku z reklamacjami wnoszonymi przez brytyjski przemysł włókienniczy z powodu zwiększenia się różnicy cen między bawełną amerykańską i egipską, Komisja do Spraw Bawełny surowej w Manchesterze wydała zezwolenie na zastępowanie egipskiej bawełny bawełną amerykańską i innymi tańszymi gatunkami.

PRAWDZIWA — NIE MARSZAL-

LOWSKA — POMOC

Dostawy zboża ZSRR do Czechosłowacji do 20 marca rb. wyniosły 402,685 ton, w tym 127,605 pszenicy przemiałowej, 19,802 pszenicy siewnej, 106,325 żyta, 29,419 jęczmienia, 19,993 owsa i 99,531 kukurydzy.

Układ handlowy radziecko-czechosłowacki przewiduje dostawę 600 tysięcy ton.

ŻYTO RADZIECKIE NA RYNKACH ŚWIATOWYCH

Kanadyjskie koła handlowe liczą się z dużą podażą taniego żyta ze Zw. Radzieckiego ze zbiorów w bieżącym sezonie. Na skutek tego notowania żyta w Winnipeg w dalszym ciągu znikają.

Według oficjalnych danych, ogólne cyfry zbiorów 1947 r. były o 58 proc. wyższe w porównaniu z rokiem 1946.

Paryż, w marcu

Przed kilku dniami na paryskim wydziale medycznym dyskutowano żywo sprawę dziedziczności raka. Pojęcie to nie jest nowe, a jednym z pytań, jakie zadaje często lekarz choremu, gdy zachodzi podejrzenie raka, zmierza ku wyjaśnieniu, czy rodzice i bliscy krewni pacjenta nie chorowali na tę dolegliwość.

Czy ojciec lub matka chorzy na raka skazują przez to samo na tę chorobę swoje dzieci?

Czy rak jest fatalnie wpisany raz na zawsze przez los w dzieje rodzin i pokoleń?

Jeśli tak, to jak winny być wobec tego zrozumiane doświadczenia wielokrotnie wykonywane na zwierzętach, z których wynika, że nowotwory złośliwe można wywołać działając na normalne tkanki pewnymi substancjami chemicznymi, otrzymywanymi ze smoły?

Jak wyjaśnić, że w pewnych zawodach rak jest o wiele częściej spotykany, niż wśród ogółu ludności, np. rak płuc wśród kamieniarzy i rak skóry wśród rentgenologów? Czy fakty te dają się pogodzić z pojęciem dziedziczności tej choroby?

Tak już jest, że wystarczy nawet najbardziej pobieżnie poruszyć zagadnienie raka i jego przyczyn, a wnet natrafimy na fakty trudne do uzgodnienia i pojęcia wręcz sprzeczne ze sobą.

CO SIÓDMY CZŁOWIEK UMIERA NA RAKA

Ilość obserwacji i doświadczeń nagromadzonych w ciągu ostatnich

Nieujarzmione niebezpieczeństwo

lań kilkudziesięciu w dziedzinie badań nad rakiem jest imponująca. Zainteresowanie medycyny i biologii tą chorobą jest zrozumiałe, jeśli zważy się, że jest ona przyczyną przeciętnie każdego siódmego zgonu.

Wiele też spraw i okoliczności związanych z rakiem zostało wyjaśnionych w ostatnich latach. Między innymi dużo światła rzucono na zagadnienie dziedziczności nowotworów złośliwych.

Wielkiego rozgłosu nabrały ostatnio doświadczenia przeprowadzone na myszach, które w pewnym sensie potwierdzają przypuszczenie o dziedziczności i przyrodzonej naturze tej choroby. Otóż uczonym udało się wyhodować rasy i linie białych myszy, u których rak występuje samorzutnie niezwykle często.

W doświadczeniach tych rzuciła się od razu w oczy rzecz szczególna: nie istnieje ogólna tendencja dziedziczenia nowotworów złośliwych.

Jak wiadomo już od dawna pewne substancje chemiczne znajdujące się w smole działając przez dłuższy czas na tkanki zwierzęce mogą powodować powstanie raków. Było oczywiście rzeczą bardzo interesującą sprawdzić, jaka jest zależność między tym zewnętrznym czynnikiem rakotwórczym a dziedzicznością raka uwarunkowaną czynnika-

mi zupełnie innej natury, tkwiącymi fatalnie w samym ustroju, w jego tkankach i komórkach.

Otóż pouczające doświadczenia przeprowadzone na myszach dają takie wyniki, jak gdyby obydwie czynniki te działały zupełnie od siebie niezależnie.

Myszy, którym pędzluje się sutki piersiowe substancją rakotwórczą zapadają w równym niemal stopniu i również często na raka, niezależnie od tego, czy należą do linii „rakowatej”, czy też do linii zdrowej.

Wskazuje to dobitnie, jak skomplikowanym zjawiskiem jest ta choroba. U zwierząt doświadczalnych, w tym wypadku myszy, istnieć mogą różne i niezależne od siebie składowości dziedziczne, powodujące raki różnie umiejscowione i rozmaitej widoczności natury.

Skłonności te dziedziczą zupełnie odrębnie.

Niezależnie od tego pojawiać się mogą nowotwory złośliwe, wywołane uporczywym działaniem pewnych czynników drażniących natury chemicznej lub fizycznej, nie mające nic wspólnego z czynnikami dziedzicznymi.

Przytoczone wyniki są zastanawiające. Pozwalają one w pewnym stopniu rozwikłać dane statystyczne zbierane od wielu lat i odnoszą-

ce się do zagadnienia dziedziczności nowotworów złośliwych u ludzi.

CZY RAK JEST DZIEDZICZNY?

Powiedzmy na wstępie, że z grubszą biorąc, nie zdołano stwierdzić dotychczas, aby rak był dziedziczny. Na podstawie ogólnych statystyk obejmujących wszystkie rodzaje raka, bez rozróżnienia ich umiejscowienia, nie można twierdzić, że ktoś mający w swej rodzinie kilka osób chorych lub zmarłych na raka ma większe szanse zapadnięcia na tę chorobę od każdego innego.

Wyniki doświadczeń na myszach rzuciły jednak na tę statystykę cień wątpliwości. Jasnym się stało, że dziedziczność raka — jeśli istnieje ona u ludzi — przebiega przypuszczalnie podobnie jak u zwierząt do świadczy. Aby je wykryć należało by badać odrębnie statystykę raka skóry, piersi, kości, czy języka. Gromadzenie tego rodzaju danych jest jednak znacznie trudniejsze. Ustalenie chorób i przyczyn śmierci na przestrzeni więcej niż 2-3 pokoleń jest najczęściej niemożliwością, a liczby odnoszące się do żyjących krewnych są zbyt małe dla celów statystycznych.

Tym niemniej badania w tym kierunku zostały podjęte i wydaje się, że potwierdzają one w pewnym stopniu wyniki doświadczeń przeprowadzonych na zwierzętach. Stwierdzono np., że osoby posia-

dające bliskich krewnych chorych na raka piersi nie są wprawdzie bardziej od innych „w ogóle” skłonne do raka, ale jak wynika ze statystyk, są one bardziej od innych narażone na tę właśnie postać raka.

Jest to prawdziwe i dla pewnych innych umiejscowień nowotworów złośliwych.

Zaznaczyć należy, że owa skłonność dziedziczna zaznacza się bardzo nieznacznie i zdołano ją ustalić jedynie dzięki wyjątkowo rozległym i skrupulatnym badaniom statystycznym.

Uzasadnione będzie pytanie cytelnika, dlaczego dziedziczenie raka tak wyraźnie w hodowlach myszy ledwie zaznacza się u ludzi. Nie jest na to trudno odpowiedzieć. Nie są to pominiemy, że myszy we wspomnianych hodowlach stanowią „linie czyste” otrzymane przez wielokrotne kojarzenie rodzeństw. Osobniki należące do tych linii posiadają wszystkie cechy dziedziczne wyrażone podwójnie identycznie, t. zn., że każda cecha u tej liczbie i skłonność do wytwarzania danego nowotworu dziedziczą one i po ojcu i po matce.

W zbiorowisku ludzkim lub u zwierząt żyjących na wolności i kojarzących się ze sobą dowolnie i przypadkowo „linie czyste” nigdy nie powstają, cechy dziedziczne bez ustannie rozszczepiają się i znów zespalają uniemożliwiając utrwalenie się niezmiennych skłonności dziedzicznych, a w tym wypadku skłonności rakowatych.

Dr. J. Barski



DZIS:
Ryszarda
JUTRO:
Izydora

NIKA

WAŻNE TELEFONY:
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Pog. Rat. Miejskie } przez Straż Pożarną
Pog. Rat. Ubezpiecz. }
Pog. Lek. PCK. }
Straż Pożarna — tel. 8

Dyzury aptek

Dzisiejszej nocy dyzurują apteki:
Chadzińskiego (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Kowalskiego (Rzgowska 147), Malczewskiego (Włocławskiego 21), Sanickiego (Karłowicza 48), Stokłowskiego (Limanowskiego 80), Wójcickiego (Napiórzkowskiego 41).

Teatry

TEATR W. P. (ul. Jaracza Nr 27) — o godz. 19.30 sztuka J. P. Sartre'a „Ladacznica z zasadami”
TEATR TUR — (ul. 11 Listopada 21) o godz. 19.15 „Omyłka” Prusa.
TEATR KAMERALNY DOMU ZOLNIERZA (ul. Daszyńskiego 34) — godz. 19.15 „Szkoła zón”
TEATR „SYRENA” — TRAUGUTTA 1 o godz. 19.30 „Ambasador”
TEATR „OSA” (Zachodnia 43, tel. 140-09) o godz. 19.30 „Coś się zaczyna” — Ostatnie dni.
TEATR „LUTNIA” (Piotrkowska 243) o godz. 19.15 operetka J. Straussa „Zemsta nietoperza”
TEATR LALEK „FARAMUSZKA” (Piotrkowska 65, II p.) czynny w soboty o godz. 16, w niedziele i święta o godz. 12 i 14.
MIEJSKA GALERIA SZTUK PLASTYCZNYCH (Park Sienkiewicza) — Wystawa Sztuki Ludowej w Polsce. — Otwarta od 10-13 i od 15-18, w niedziele i święta od 10-18.
REPREZENTACYJNY CYRK pod dyr. Din-Dona (Plac Leonarda) — czynny codziennie o godzinie 19.15 (w soboty, niedziele i święta o godzinie 16.15 i 19.15).

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:
„Symfonia pastorałna”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
BALTYK — ul. Narutowicza 20:
„Micholous Nickleby”
(godz. 16, 18.30, 21, niedziele 13.30).
BAJKA — ul. Franciszkańska 31:
„Wiosna”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
Program aktualności kraj i zagr. Nr 5
(godz. 12, 13, 14, 15).
„Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu”
(godz. 16, 18.30, 21, niedziele 13.30).
HEL — ul. Legionów 2/4:
„Niepotrzebni mogą odejść”
(16, 18.30, 21, niedz. 13.30).
MUZA — Ruda Pabianicka:
„Wieczna Ewa”
(godz. 18, 20, niedziele 16).
POLONIA — ul. Piotrkowska 67:
„Ostatni etap” (Oświęcim)
(godz. 13.30, 16, 18.30, 21, niedz. 11).
PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 74/76:
„Dwulicowa kobieta”
(godz. 17, 19, 21, niedziele 15).
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:
„Niebo czy piekło”
(godz. 17, 19, 21, niedziele 15).
ROMA — ul. Rzgowska 84:
„Dziewczę z północy”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Mężczyźni w jej życiu”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
STYLLOWY — ul. Kilińskiego 123:
„Pod dachami Paryża”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
SWIT — Bałucki Rynek 5:
„U kresu drogi”
(godz. 17, 19, 21, niedz. 15).
TECZA — ul. Piotrkowska 108:
„Pod dachami Paryża”
(godz. 17, 19, 21, niedz. 13).
TATRY — ul. Sienkiewicza 40:
„Skandal”
(godz. 17, 19, 21, niedziele 15).
WISLA — ul. Daszyńskiego 1:
„Zielona Dolina”
(godz. 16, 18.30, 21, niedziele 13.30).
WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Gubernantka”
(godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30).
WOLNOŚĆ — ul. Napiórzkowskiego 16:
„Rodzina Froment”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 15).
ZACHETA — ul. Zgierska 28:
„Pani Miniwer”
(godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30).



SOBOTA 3 KWIEŃNIA
12.04 Dziennik południowy. 12.25 „Balady” w wykonaniu J. Naruszewicza. 12.50 „Pierwszy Kurs „Służby Polsce” w Łowiczu” pog. red. L. Szumlewskiego. 13.00 Muzyka pop. w wyk. Zesp. Inscr. 14.00 Muzyka operowa. 14.30 Bajka dla dzieci pt.: „Tajemnica góry Bolesława Krzywoustego”. 14.45 Koncert rozrywkowy. Wyk.: H. Wilczyńska — piosenki, F. Leszczyńska — fortepian. 15.05 Wiadom. lokalne. 15.10 Rozmaitości. 15.30 „Śpiączka — czarny sen Afryki” — słuchow. dla dzieci starszych. 16.00 Dziennik. 16.20 Pogadanka sportowa. 16.30 „Przy sobocie po robocie”. 17.45 Muzyka ludowa (płyty). 18.05 Komunikaty P. Z. Z. 18.15 Koncert muzyki polskiej. — 18.45 „Zaklęty dwór” — III odc. powieści W. Łozińskiego. 19.00 Lekcja języka rosyjskiego. 19.15 „Melodie świąta”. 20.00 Dziennik. 20.30 Rezerwa. 20.45 Audycja literacka. 21.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R. 21.35 Recital fortepianowy P. Władigerowa — pianisty bułgarskiego. 21.55 „Z naszej radiofonii”. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Ork. Tan. P. R. 22.45 Koncert zyczeń (cz. I). 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.30 Koncert zyczeń (część II). 23.59 Zakończenie audycji i Hymn.

Bufet dworcowy, wódka i łapówki

Zeznania ostatnich świadków w procesie funkcjonariuszy BOS

Po kilkudniowej przerwie została wznowiona w dniu wczorajszym w Wojskowym Sądzie Rejonowym rozprawa przeciwko kontrolerom i urzędnikom Ochrony Skarbowej, oskarżonym o pobieranie łapówek od właścicieli przedsiębiorstw prywatnych w zamian za zatajanie wykrytych (w czasie czynności służbowych) przestępstw podatkowych. Sesję rozpoczęły zeznania świadków.
Św. Uznański, współwłaściciel firmy Polski Import Konopi zeznał, iż wręczył osk. Muchinowi 300 tys. zł. Ogółem funkcjonariuszom Brygady Ochrony Skarbowej wpłacił 1,5 mil. zł., z czego do kasy Urzędu Skarbowego wpłynęło tylko 1,300 tys. zł.
Św. Szrajber, współwłaściciel firmy Sołowiej i Szrajber zeznał, iż dał osk. Milewskiemu na jego żądanie 300 tys. zł.
Osk. Milewski zaprzecza temu, twierdząc, iż rzeczywiście wziął od Szrajbera 150 tys. zł., lecz traktował to jako pożyczkę.
Z kolei zeznaje kelner bufetu na stacji kolejowej Łódź-Fabryczna —

p. Kłatkowski.
— Pewnego dnia — mówi świadek — gdy przyszedłem do pracy, dowiedziałem się, iż o godz. 5 rano została przeprowadzona kontrola bufetu przez 6 pracowników Brygady Ochr. Skarbowej. Kontrolerzy stwierdzili, iż w bufecie, który nie posiada koncesji alkoholowej, sprzedawana jest wódka.
Po paru dniach, idąc ulicą z kierownikiem bufetu p. Dunajskim, spotkaliśmy dwóch panów, którzy zatrzymali szefa. Potem dowiedziałem się, że byli to kontrolerzy Ochrony Skarbowej. Szef wręczył im 150 tys. zł. łapówki za łagodne potraktowanie sprawy.
Jednego z kontrolerów rozpoznałem jako świadka w osk. Naglu, drugim był prawdopodobnie osk. Bocheński.
Po przesłuchaniu pozostałych świadków, przewodniczący odczytuje zeznania św. Jana Żelazowskiego.
W listopadzie 1946 r. Muchin i Żukowski przeprowadzili kontrolę w sklepie Żelazowskiego, w czasie której stwierdzili jakieś uchybienia ka-

sowe. Sporządzili odnośny protokół, dając jednocześnie do zrozumienia, że mogą zbagatelizować tę sprawę, jeśli otrzymają 200 tys. zł. Żelazowski nie mając tyle gotówki na razie odmówił, lecz po paru dniach wręczył Żukowskiemu 100 tys. zł. W obecności osk. Muchina, Żukowski zniszczył protokół kontroli i sporządził nowy.
Prok.: — Czy osk. Muchin widział, jak Żukowski niszczył protokół?
— Nic o tym nie wiem.
Prok.: — Czy osk. Żukowski potwierdza zeznania świadka?
— Tak. Z otrzymanych 100 tys. zł. 80 tys. oddałem Muchinowi.
Z kolei Sąd przystępuje do wysłuchania opinii biegłych — przedstawicieli Głównego Inspektora Ochrony Skarbowej w Warszawie pp. Sollobocha i Ruprechta oraz przedstawiciela Izby Przemysłowej p. Kmiecika. Ponieważ biegli już uprzednio złożyli swoje opinie na piśmie, obecnie odpowiadają oni na pytania stron. Biegły Kmiecik twierdzi m. in., iż pobieranie łapówek przez oskarżonych przyczyniło się do zlikwidowania kilku prywatnych firm.
Po przerwie głos zabrał prokurator wnosząc o przerwanie rozprawy. Wniosek swój prokurator motywuje tym, że oskarżeni w czasie przewodu sądowego kilkakrotnie twierdzili, iż pobieranie od kupców sumy nie przywiąszali sobie, lecz przekazywali je do Urzędów Skarbowych na konta poszczególnych podatników. W związku z tym prokurator wnosi o polecenie biegłym stwierdzenia w poszczególnych Urzędach Skarbowych, czy rzeczywiście wymienione sumy wpłynęły na konta kupców, czy też nie.
Sąd po naradzie przychylił się do wniosku prokuratora, postanowił rozprawę przerwać na 14 dni, t. j. do dnia 17 bm. (Bi)

Z ukosa

Wzór dyskrecji

Nie lubię Stupalskiego, toteż bez entuzjazmu przywitałem się z nim na ulicy. On natomiast wyraził chęć towarzyszenia mi.
— Jak tam z pana pracą literacką? — mówił. — Pisze się co? He-he-he!
— Coś nie coś — odparłem. — Ale na ten temat...
— ...nie lubi pan mówić, co? — rzekł Stupalski, który miał denerwujący zwyczaj kończenia zdań, rozpoczętych przez kogoś innego. — Ja wiem, że literaci i dziennikarze nie lubią zdradzać się ze swoimi projektami. Ktoś może im przecieć skraść pomysły. Ale do mnie na ogół wszyscy mają zaufanie. Na przykład pański przyjaciel Makówka opowiedział mi wczoraj treść powieści którą akurat pisze. Komu innemu bym nie zaufał, ale mnie opowiedział wszystko, bo wie, że dla mnie tajemnica to święta rzecz. Ale a propos tej powieści! Otóż treść jej jest następująca: pewien jego mość miał bardzo brzydką żonę i chciał się z nią rozwieść. Wtedy żona udaje się do kliniki i podaje operacji kosmetycznej, która czyni z niej piękną kobietę. Mąż spotyka ją i zakochuje się, nie wiedząc, że to jego żona...
— Bardzo ładna powieść — przerwałem — ale mnie to nie interesuje. Widzi pan człowiek zarabiający na życie piórem, niezbyt chętnie...
— ...mówi o tych rzeczach. Wiem, wiem. Tym niemniej dziwi mnie, że pan mi nie ufa i nie chce opowiedzieć mi treści swojej pracy literackiej. Ja proszę pana jestem radcą prawnym firmy Popek i S-ka. Najintymniejszą sprawą firmy są mi znane. Właściciele nie mają przedemną żadnych tajemnic, bo wiedzą, że ja pary z ust... Ale a propos. Czy wie pan, że firma Popek i Ska wbrew wszelkim pozorom stoi na skraju ruiny? Oni chcą to jak najdłużej ukryć, ale ja wiem...
— Wierzę, że jest pan człowiekiem godnym zaufania, panie Stupalski, ale ja naprawdę z nikim...
— ...z nikim nie rozmawia pan na te tematy. A to źle. Trzeba odróżniać ludzi dyskretnych od plotkarzy i gadułów. Mnie na przykład wszyscy ufają. Pański znajomy Karol zawierzył mi nawet swoje sprawy sercowe, bo wie, że ja nikomu... Ale a propos! Czy pan da wiarę, że ten chłopak kocha się beznadziejnie w tej rudej Marcie. Ostatnio podarował jej pierścionek, ale ona...
— Panie Stupalski — rzekłem. — Szkoda pańskich wysiłków. Nie dam panu żadnego tematu do plotek, bo nic pan ode mnie nie usłyszy.
— Co? — odparł Stupalski. — Właśnie pan mi dał temat do plotek, bo nic mi pan nie powiedział, a to daje do myślenia...
WŁAD.

W kilku słowach

O Targach Poznańskich

Międzynarodowy Związek Targów, którego siedziba znajduje się w Paryżu, postanowił zorganizować na Targach Poznańskich własny pawilon, w którym wystawione będą wszelkie materiały propagandowe. Tam też udzielane będą informacje o imprezach targowych.

rodowych Targach Poznańskich organizuje 2 pawilony. Jeden z pawilonów będzie miał charakter wybitnie eksportowy, gdzie na podstawie wystawionych wzorów dokonywane będą wyłącznie transakcje wywozowe.
Drugi pawilon przeznaczony będzie na detaliczną sprzedaż towarów tekstylnych, które nabywać będą mogli wszyscy zwiedzający Międzynarodowe Targi Poznańskie.

DETALICZNA SPRZEDAŻ TEKSTYLII
Centrala Tekstylna na Międzynarodowych Targach Poznańskich

„Nakryto” 12 tajnych gorzelni

Toczy się walka z nielegalnym handlem wódką na terenie pow. łódzkiego

Urząd Akcyzowy w Łodzi wykonuje nadzór nad przedsiębiorstwami produkującymi, zużywającymi i sprzedającymi artykuły akcyzowo-monopolowe. Zasięg terytorialny Urzędu obejmuje miasto Łódź i powiaty: brzeziński, łęczycki i łódzki. Urząd Akcyzowy sprawuje nadzór za pośrednictwem Rejonów Kontroli Skarbowej. Urzędnikom rejonów przysługują uprawnienia, wpływające z poszczególnych ustaw o Monopolach i Akcyzach oraz z prawa

karno-skarbowego. Celem nadzoru nad tymi przedsiębiorstwami — jest zapewnienie właściwych dochodów Skarbowi Państwa z tytułu opłat Monopolów i Akcyz. Urzędnicy rejonu posiadają również prawo wykrywania przestępstw w dziedzinie akcyz i monopolu. Ich ilość, rozmiar i charakter znacznie wzrosły w stosunku do okresu przedwojennego — zjawisko, typowo powojennej natury, trudne do zwalczania. Ten stan przestępczości, charakteryzują-

dane jak następuje: w 1947 r. wykryto na terenie powiatu łódzkiego 12 tajnych gorzelni, 14 miejsc handlu samogonem i 86 miejsc handlu wódką bez zezwolenia. Poza tym wykryto w 88 wypadkach nielegalną uprawę tytoniu, a handel surowcem tytoniowym w 18 wypadkach. Za przestępstwa te wymierzono i uiszczono około pół miliona złotych grzywien.
Warto zaznaczyć, że na terenie powiatu łódzkiego znajdują się 2 gorzelnie, 1 hurtownia sprzedaży tytoniu i 5 hurtowni sprzedaży piwa. Poza tym istnieje 31 detalicznych miejsc sprzedaży napojów alkoholowych z wyszynkiem i 48 bez wyszynku, a nadto 173 miejsc detalicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych i 152 piwa i wina. Przy tak bogato rozbudowanej sieci sprzedaży alkoholu i tytoniu powstaje różnorodnie druga sieć nielegalnego handlu wyrobami alkoholowymi i tytoniowymi. Wyniszczenie nielegalnego handlu jest zadaniem Rejonów Kontroli Skarbowych! (S)

O sprawach prostych i o sprawach zawiłych popularnie i pogodnie opowiadać będzie co tydzień „MAGAZYN ILUSTROWANY” (K. 114)

2 główne kłopoty nadleśnictwa państwowego „Bogdanice”

Nadleśnictwo Państwowe „Bogdanice” o łącznej powierzchni 4,180 ha położone jest na terenie 10 gmin, należących do powiatów: łódzkiego, łaskiego i sieradzkiego.

Obszar lasu wraz z powierzchniami przeznaczonymi do zalesienia na terenie pow. łódzkiego wynosi 2,655 ha. Z tego obszaru dokonano zrębów zupełnych na powierzchni 11 ha., czyszczeń młodników 8,75 ha oraz trzebieży na powierzchni 165 ha., zyskując z tego 1,411 m. sześć. użytku grubego i 793 m. sześć. opalu grubego.
W 1947 r. zalesiono 31 ha, szkótek uprawiono 71 ha powierzchni obsiewanej. Bolączką nadleśnictwa jest brak robocizny, spowodowany bliskim położeniem ośrodka przemysłowego, jakim jest Łódź. Z tego względu prace leśne są wykonywane z opóźnieniem przez nieodpowiednie siły robocze. Większość ludności trudni się handlem. Drugą bolączką nadleśnictwa jest brak osad służbowych i deputatów dla funkcjonariuszy. (S)

Zebrania i odczyty

DZIS:
— W lokalu Zw. Samorządowców, Wólczańska 5, o godz. 18, odczyt prok. J. Jackiewicz pt. „Czy zbliżamy się ku trzeciej wojnie?”
— W lokalu własnym, Kilińskiego 2, o godz. 12, walne zebranie członków KS Victoria.
— W lokalu przy ul. Jaracza 45, o godzinie 18.30 zebranie członków sekcji grodzkiej nauczycieli PPS.
— Na Zielonym Rynku, o godz. 17.30, OKZZ, zebranie wszystkich członków Zw. Zawodowych Kom. Wojew. „Służba Polsce”.

Z kroniki milicyjnej

NAGŁY ZGON.
W mieszkaniu własnym przy ul. Jaracza 14 zmarł nagle 40-letni Stanisław Woźniak. Przyczyną zgonu na razie nie ustalono.
Zwłoki zostały zabezpieczone na miejscu.
WYPADEK ULICZNY.
13-letni Andrzej Cybulski, zamieszkały przy ul. Zachodniej 52, idąc ul. Nowomiejską przy pl. Wolności pośliznął się i upadł, doznając złamania prawego podudzia.
Lekarz pogotowia przewiózł chłopca do szpitala Św. Józefa.

WYPADEK PRZEZ OKNO.

5-letni Kazimierz Justyński wypadł z okna 1 piętra domu przy ul. Duńskiej 26, doznając złamania prawego przedramienia.
Dziecko zostało przewiezione do szpitala Anny Marii. (O)

Która z pań chce być lotnikiem?

W związku z licznymi zapytaniami Miejska Komenda Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” komunistycznej, jest przyjmowane są zgłoszenia kobiet ochotniczek do szkół szybowcowych ślizgowych, rocznika 1930-31-32.
Kandydatki winny przedłożyć następujące dokumenty:

- 1) Świadectwo urodzenia stwierdzające, że kandydatka nie przekroczyła 18 lat.
 - 2) Świadectwo moralności lub opinie organizacji młodzieżowej.
 - 3) Odpis świadectwa ukończenia 7 klas szkoły powszechnej.
 - 4) Zezwolenie rodziców w/g wzoru, który wydaje Miejska Komenda „S.P.” w Łodzi.
- Podanie zatytułowane: „Do Miejskiej Komendy S.P.” w Łodzi.
Zgłoszenia należy kierować do Miejskiej Komendy Powszechnej Organizacji „S.P.” Łódź, ul. Curie Skłodowskiej Nr. 28.
Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 10.4. 1948 r.



Miary i wagi muszą być w porządku

Ze sprawozdania z działalności Obwodowego Urzędu Miar w Łodzi za rok 1947 dowiadujemy się, że sprawdzono ogółem 77.409 sztuk na rzędy mierniczych, z czego: odcchowanano 70.513 sztuk, zbrakowano 6.123 sztuki, zbadano bez cechowania — 50 sztuk i uwierzytelniono 723 sztuki.
Obwodowy Urząd Miar dokonał 639 rewizji miejsc obrotu publicznego i sporządził 226 protokołów kontroli narzędzi mierniczych. Milicja Obywatelska w Łodzi sporządziła 77 protokołów kontroli. Komisja Specjalna — 25 protokołów. Na kazami karnymi zatłakowano 304 sprawy na kwotę zł. 161.370, a orzeczeniami 17 spraw na kwotę złotych 24.000.
Personel Obwodowego Urzędu Miar w Łodzi składał się z wykwalifikowanych urzędników technicznych i 4 praktykantów,

Polityka naftą pachnąca

Tłuste plamy na błękitie śródziemnomorskim

6.000 km dzieli USA od Arabii Saudzkiej. Prawie dwa tygodnie drogi morskiej dzieli New York od portów śródziemnomorskich. Ani czas, ani przestrzeń nie dzieli jednak zainteresowań Wall Street od pokładów naftowych Środkowego Wschodu.

5.000.000.000 (miliardów) baryłek ropy dostarczają według oficjalnych danych źródła Arabii. Wiadomo zaś, że są one w stanie dostarczyć 5 do 6 razy więcej. Czyż fakt ten nie wydaje się wystarczającym powodem, by amerykańskie naftowe „Company” zainteresowały się tak krajem kalifów jak i basenem śródziemnomorskim — drogą wiodącą na wschód? Czynnikiem tutaj jest kolebka własnie w imię, jeśli nie równie wzniosłych to na pewno intratniejszych pobudek. Tak bowiem, pomagając Parkom przuć nie losu realizują dwa cele. Powiększają swe zyski i unikają ewentualności wykorzystania źródeł przez konkurencję. Możliwym z Wall Street wydaje się, że gdy statki cysterny Texas Company, Standard of California i pozostałych firm koncernu będą załadowywać dziennie 300.000 baryłek ropy, wpływy USA na wschód staną się ugruntowane i niepodzielne. Wyznaczono już nawet termin. Ma to nastąpić w 1949 r. Bo wówczas zakończona zostanie budowa rurociągu długości 1600 km, który będzie odprowadzał ropę ze Środkowego Wschodu do Libanu.

PLANY I MARZENIA

By business prosperował, należy nie tylko nabywać, ale i sprzedawać. Skoro dźwierz się naftę i jej transport, trzeba zyskać i klientów. W Waszyngtonie problem rozwiązano niezmiernie prosto. Źródła Stanów Zjednoczonych i Karaibskie zaspokoja rynek wewnętrzny, kanadyjski i pd. amerykański. Naftę ze Wschodu nabywać będzie Europa na warunkach i po cenach ustalonych przez Wall Street.

Płyną na Środkowy Wschód poważne kapitały na inwestycje, płyną jednostki floty amerykańskiej w odwiedziny na m. Śródziemne, byle przyspieszyć budowę i zagarnąć no we źródło dochodu.

„Middle East Journal”, organ finansjery naftowej snuje dalekosieżne marzenia. „Gdy St. Zjednoczone usadowią się w wschodnich źródłach eksploatacyjnych zmienia się stosunki polityczne z Francją, z Wielką Brytanią i z ZSRR”. Wszędzie pachnie naftą. Należy tylko strategicznie zabezpieczyć swoje plany...

Niedawno admirał Sherman złożył wizytę w Madrycie.

Bankierzy hiszpańscy mają wkrótce dyskusować pożyczkę 250 milionów dolarów. Pieniądze te użyte będą na budowę pewnych ochronnych baz morskich i powietrznych.

GŁOSY „TRZEŻWYCH DZIENNIKARZY”

Ameryka z pełnym samozaparciem broni praw „rządu ateńskie-

go”. Na półwyspie Apenińskim jednak zapomina o swej roli żarliwego legitymisty grożąc niedwuznacznie w wypadku zwycięstwa Frontu Ludowego w przewidzianych konstytucyjnych wyborach. Tymczasem publicysta Thomas Reynolds ogłasza w „Chicago Sun” swe wrażenia z Włoch, uważając, że polityka amerykańska we Włoszech znajduje się w obliczu bankructwa.

Do tajemnic poliszynela przeszedł fakt, że rozruchy palestyńskie i chwytne stanowisko Departamentu

Stanu pachną znowu tą samą naftą. Buduje się bazy w Libii i w Trypolitanii. Tymczasem jednak Walter Lipman pisze w „New York Herald Tribune”, że Amerykanie nie mają co robić w Grecji, że przegrali już dawno sprawę.

Znowu głos wołającego na pustyni, tym razem wybitnego kapitalistycznego dziennikarza. To są pojedyncze głosy przeczone przez cenurę amerykańską t. zw. „trzeźwych dziennikarzy”, ale wielki aparat propagandowy zagłusza je

zupełnie.

Departament Stanu prowadzi swą własną politykę. W Waszyngtonie ciągle jeszcze wierzą, że nafta potrafi rządzić i zdobywać świat. Europa już dawno zwątpiła w ten slogan. Europa dąży do pokojowej współpracy, a nie do businessu, jakichś geszefciarskich kombinacji, po których spływa przeważnie krew tysięcy niewinnych. Europa chce pokoju i w tej wytrwałej walce o pokój świata poparta przez miliardy ludzi całej kuli ziemskiej zwycięży na przekór kombinatorom i politykierom z Wall Street.

M. E.

200 tys. gospodarstw stało się własnością rolników na Ziemiach Odzyskanych

Przebudowa ustroju rolnego w r. 1947

Lata 1945 i 1946 były latami wielkich i szybkich posunięć naszej polityki agrarnej, w szczególności w latach tych szybko przeprowadzono parcelację większej własności ziemskiej na Ziemiach Dawnych i zasiedlono osadnikami Ziemi Odzyskanych. Oczywiście prac zakrojonych na tak ogromną skalę nie można było dokonać w tak krótkim czasie, dlatego ogromna większość zadań w dziedzinie wykonania reformy rolnej

stoi jeszcze przed nami.

Po pierwszych dwu latach, kiedy zarysowano zrybę nowej struktury rolnej, przychodzi długie lata szczegółowego wypracowywania planów przebudowy strukturalnej rolnictwa i wprowadzenia ich w życie. Łata te z natury rzeczy nie dają efektów bijących w oczy, niemniej jednak mało efektywne prace nadają wartość wielką, ale pośpiesznie przeprowadzonym osiągnięciem.

Cmentarz dla żołnierzy radzieckich

Opracowanie planu przeniesienia grobów z parków, placów i rynków miast woj. łódzkiego

W większości miast i osiedli fabrycznych na terenie województwa łódzkiego istnieją cmentarze poległych w walkach z Niemcami żołnierzy Armii Czerwonej.

Ludność miejscowa, zakładając te cmentarze i otaczając groby troskliwą opieką, złożyła dowód swej wdzięczności dla żołnierzy, którzy padli w walce z okupantem. Urządząc te cmentarze, nie zastanawiano się jednak nad właściwym wyborem miejsca. Stąd też w większości miast powstały one w parkach, na placach publicznych i na rynkach, które wskutek tego straciły swój właściwy charakter.

Wojewódzki Komitet Opieki nad Grobami Poległych Bohaterów w porozumieniu z poszczególnymi organizacjami oraz Powiatowymi Radami Narodowymi opracował już

plan przeniesienia grobów na specjalnie urządzone cmentarze oraz przywrócenia parków, skwerów i rynków do pierwotnego stanu.

W niektórych większych miastach na terenie woj. łódzkiego ekshumacja zwłok już się rozpoczęła. Ogółem przewiduje się założenie w woj. łódzkim 22 nowych cmentarzy dla żołnierzy Armii Czerwonej. Cmentarze te powstaną we wszystkich miastach powiatowych oraz w szeregu większych osad fabrycznych, gdzie tylko znajduje się większa ilość grobów żołnierzy Armii Czerwonej.

Jak się dowiadujemy, ekshumacji nie będzie jedynie w tych miastach, gdzie na obecnych cmentarzach (urządzonych nawet na skwerach i placach) wzniesiono już stałe pomniki jak m.in. w Łodzi w Parku Poniatowskiego. (h)

Surowce dla Łodzi

Statki z wełną i bawełną przybijają do portów

Amerykański statek „Louise Lykes” wszedł m.in. do Gdyni z transportem bawełny. (Ponadto motorowiec ten przywiózł do Polski olej

maszynowy). Cały ładunek wyniósł 5.330 ton.

Również z bawełną wszedł do Gdyni szwedzki parowiec „Falken”.

Obecnie nie ma nieomal dnia, aby przynajmniej jeden statek z wełną lub bawełną nie zawinął do portów w Gdańsku czy Gdyni.

Z działalności Apteki Miejskiej

Apteka Miejska, mieszcząca się przy ul. Legionów nr. 10 zaopatruje w leki i materiały opatrunkowe wszystkie instytucje miejskie, pozostałe pod zarządem Wydziałów Zdrowia i Opieki i jednocześnie wydaje lekarstwa osobom pozostającym pod opieką Zarządu Miejskiego i dla tych szpitali, które nie posiadają własnych aptek. Przy Miejskiej Aptece znajduje się pracownia laboratoryjna, w której wyrabiane są wszystkie preparaty galenowe i te ampulki, których apteka nie może nabyć na wolnym rynku. Są to przede wszystkim najrozmaitsze specyfiki do zastrzyków podskórnych, domięśniowych i dożylnych. Obrót miesięczny laboratorium wynosi około miliona złotych miesięcznie.

Od kierownictwa Apteki dowiadujemy się, że w starym lokalu przy ul. Zielonej pozostanie laboratorium, natomiast dział receptur i zaopatrzenia szpitali przeniesione zostaną na ul. Piotrkowską nr. 113 do lokalu po Sekcji Opieki nad Matką i Dzieckiem. (M)

Ofiary

Z okazji imienin zast. nac. Wydziału Zaop. Przem. Gum. ob. Ryszarda Szyszczyńskiego — na sieroty po żołnierzach zł. 2.600 — pracownicy.

6 tysięcy chłopów wyjedzie do uzdrowisk

Wieś nasza dotychczas w małym stopniu korzystała z pomocy lekarskiej, a cóż dopiero z leczenia uzdrowiskowego.

Organizacja lecznictwa na wsi jest sprawą bardzo trudną. Tu i ówdzie powstają spółdzielnie zdrowia, ale ruch ten ani nie ustalił jeszcze odpowiednich form, ani nie przybrał charakteru masowego.

W rb. Ministerstwo Zdrowia zorganizowało leczenie uzdrowiskowe ludności rolniczej. Przewidziany jest pobyt 6 tys. chłopów w uzdrowiskach krajowych.

Kwalifikowaniem chorych na wyjazd zajmą się gminne i powiatowe zarządy Związku Samopomocy Chłopskiej pod nadzorem Zarządu Głównego. Jest to oczywiście niewiele, ale jest to początek akcji dotychczas na wsi polskiej nie spotykanej.

Pawilon ze szkła i żelaza

Dyrekcja Przemysłu Miejsowego przystąpi w najbliższych dniach do wybudowania na Międzynarodowych Targach Poznańskich własnego pawilonu ze szkła i żelaza, przeznaczonego pod ekspozycję z tej dziny przemysłu i z terenu całego kraju. Jakkolwiek Targi Poznańskie otwarte zostaną już w drugiej połowie kwietnia, bo 24. IV. br., to dopiero w najbliższych dniach przystąpi się w poznańskim tempie do budowy pawilonu, który będzie architektoniczną ozdobą terenów targowych. W chwili obecnej wybrano dopiero miejsce pod budowę pawilonu, w bliskawicznym tempie sporządzono projekty i ogłoszono przetarg, a już w kwietniu pawilon otwórzy swe gościnne podwoje.

ŁÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYN ROLNICZYCH

ul. Piotrkowska nr. 82

ZATRUDNI:

1. INSPEKTORÓW FINANSOWYCH z dokładną znajomością księgowości przemysłowej (kosztów własnych).
 2. INSPEKTORA ZAOPATRZENIA, z dłuższą praktyką w branży metalowej.
 3. INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW, z poważniejszą praktyką warsztatową na stanowiska kierownicze w podległych fabrykach oraz
 4. WYKWALIFIKOWANĄ MASZYNISTKĘ.
- (k 240)

PRENUMERATE ZBIOROWĄ

DO WSZYSTKICH PISM W POLSCE

z odbiorem na miejscu i odnoszeniem do domu

PRZYJMUJE SKLEP „CZYTELNIKA”
ul. PIOTRKOWSKA 53. — Telefon 180-74.

WIELKA ZNIŻKA CEN

PLASZCZE:

MĘSKIE, dobry gatunek 10.500
MĘSKIE, gabardynowe 19.500
MĘSKIE, nieprzemakalne 6.000
DAMSKIE 7.500
DAMSKIE, modelowe 11.500
DAMSKIE, ze 100% wełny 16.800
KOSTIUMY, 11.500

PALETKA, 6.000
dla dziewcząt

GARNITURY:

MĘSKIE 6.000
MĘSKIE, dobry gatunek 10.500
MĘSKIE, ze 100% wełny 16.500
UBRANKA chłopięce granatowe 3.800

Zniżki dla członków Zw. Zaw.

J. STANKIEWICZ

ul. PIOTRKOWSKA Nr 18

UWAGA! Sklep w podwórzu, na prawo.

Firma egzystuje od roku 1922.

(K. 173)

WYŁĄCZNIE

WIECZNE PIÓRA

SKLEP SPECJALNY

Kupno — Sprzedaż — Naprawa

STALINA 6 (dawniej Główna)

2 B N Y KONKURENCYJNE!

ŁÓDŹ, Narutowicza 1, Drogeria

(K. 255)

ZIOLA LECZNICZE

M. SZYDLÓWSKI

FARMACEUTA - ZIELARZ

40 lat pracy zawodowej.

ŁÓDŹ, Narutowicza 1, Drogeria

(K. 136)

KONCESJONOWANY ZAKŁAD

wykonawania, instalacji

elektrycznych, siły i światła.

W. S T A C H U R S K I

Łódź, ul. Żeromskiego Nr 14

„DDT-Apex”

SKUTECZNIEJSZY od amerykańskiego.

Niszczy owady i robactwo: mole — muchy — pluskwy, wszy — karaluchy i t. p.

Do nabycia:

apteki, składy apteczne, drogerie, mydlarnie.

Wytwórnia Chemiczna

„APEX”

Sp. z ogr. odp.

Łódź, ul. Piotrkowska 171.

(K. 174)

ROZNE

ARTYSTYCZNA reperacja ubiorów, podnoszenie oczek. Jadwiga Szolnowa, Piotrkowska 20. (k 100)

POSZUKUJE Wspólnika do tkalni na chodzie. Warunki do omówienia. Baranowski Władysław, Wólczńska 91, od 13-15 godz. (k 152)

ZAKŁAD ślusarsko-wulkanizacyjny wszelkich opon, Żeromskiego 16, Zygmunt Gumiński. (k 45)

FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu godziny — prace amatorskie wykonuje Legionów 1. (k 256)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

DNIA 27.3. zginęła suka białozłota długo-włosa rasy „Gryfon” wlos długi i falisty. Nr. rejestracyjny 718. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem Traugutta 21, dzwonić telefon 142-80. (k 154)

ZGUBIONO legitymację tramwajową na kwiecień na nazwisko Borczyńska Janina, Wólczńska 133. (k 241)

SKRADZIONO legitymację nauczycielską, 2 legitymacje tramwajowe, Lizak Weronika, Fabianicka 4. (2505 p)

Komunikat Izby Skarbowej

W Dzienniku Ustaw Rz. P. z dnia 27 lutego 1948 roku Nr 10 poz. 74 została ogłoszona Ustawa o obowiązku społecznego oszczędzania, z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1948 roku.

W myśl przepisów art. 2 powołanej Ustawy obowiązki społecznego oszczędzania podlegają m. in.: 1) osoby fizyczne i prawne oraz spadki wakujące, o ile roczny dochód podatkowy przekracza 240.000 zł i 2) osoby podlegające podatkowi od wynagrodzeń, o ile wynagrodzenie przekracza 240.000 zł w stosunku rocznym.

Na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 12 marca 1948 r. do tejże Ustawy (Dz. Ust. R. P. Nr. 14, poz. 14) Urzędy Skarbowe i Urzędy Rewizyjne powołane zostały jako zbiornicze P. K. O. do ustalania m. in. wysokości składek oszczędnościowych i przyjmowania wpłat od uczestników funduszu A tj. od prywatnego przemysłu, rzemiosła, handlu i usług, oraz od uczestników funduszu C tj. pracy najemnej.

W myśl § 37 p. 2 powołanego rozporządzenia składki oszczędnościowe płatne są przez uczestników funduszu A. w Kasach Urzędów Skarbowych w terminie do dnia 15 każdego miesiąca (równocześnie z płatnością zaliczki na pod. dochodowy). Uczestnicy funduszu C placą składki oszczędnościowe w dniu wypłaty wynagrodzenia, które obowiązany jest pobrać pracodawca i wpłacić do Kasy Urzędu Skarbowego.

Wobec upływu terminu płatności składki oszczędnościowych za miesiące styczeń i luty 1948 r. dla uczestników funduszu A, Izba Skarbowa na podstawie § 47 p. 1 powołanego rozporządzenia Ministra Skarbu, wzywa uczestników tego funduszu do uiszczenia zaległych składki oszczędnościowych w wysokości określonej w art. 27 Ustawy do dnia 19 kwietnia 1948 roku.

Składki oszczędnościowe uczestników funduszu C, których terminy płatności zapadły, winny być pobrane przez pracodawcę przy wypłacie wynagrodzenia za miesiąc maj 1948 roku.

W razie niewpłacenia w oznaczonych terminach zaległych składek, będą one ściągane w drodze przymusowej, wraz z dodatkami ubocznymi i kosztami egzekucyjnymi.

Bliższych informacji udziela Urząd Skarbowy.

Łódź, dnia 1 kwietnia 1948 roku.

(k 239)

IZBA SKARBOWA W ŁODZI.

CENTRALA ODPADKÓW UŻYTKOWYCH
Przedsiębiorstwo Państwowe
w ŁODZI, ul. Południowa nr 44
ma do SPRZEDAŃIA następujące odpadki:
ściłki bawełniane gumowane
ściłki płótna introligatorskiego
różnokolorowe ściłki celofanowe
zaoliiwione liny konopne
odpadki kuśnierskie
używane obuwie.
Bliższych informacji udziela Wydział Handlowy C. O. U. tel. 122-82. (k 243)

BIURO BUDOWY URZĄDZEŃ KOKSOWNICZYCH
Przedsiębiorstwo państwowe
ZABRZE — ul. Opolska 8
przyjmie
konstruktorów
(zarówno doświadczonych jak i początkujących)
do wykonywania projektów pieców koksowniczych, konstrukcji stalowych, urządzeń transportowych i przemysłowej aparatury chemicznej. (k 236)

POLSKA RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA
ZENIT
wł. Wład. POZDZIEJ — Łódź Piotrkowska 73
Telefon 173-97.
Filia: ul. PIOTRKOWSKA Nr 117. — Telefon 172-45.
Poleca wprost ze skład: Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości. Skład bogato zaopatrzonej również w materiały biurowe. (k 33)

TEATR „OS A” ZACHODNIA 43 Telefon 140-09
DZIS O GODZINIE 19.30
„COŚ SIĘ ZACZYNA”
oraz SKECZ
„WIELKI MECZ” z A. Dymśką,
zamiast produkcji muzycznych orkiestry B-ci Lopotowskich.
UWAGA: Czwartek 8 bm. Premiera „WIOSENNY BIEG”
Przedsprzedaż w kasie teatru w godz. 10—13 i od 16.

Dyrekcja Szkoły Przystosowania Przemysłowego Nr 46 zakupi
KOCIOŁ PAROWY
o powierzchni ogrzewalnej 25—30 m², ciśnienie 6 atmosfer (może być rurkowy).
Oferty należy składać w Dyrekcji Szkoły Przystosowania Przemysłowego w Łodzi ul. Przystokole Nr. 46 — 56. (k 244)

DROGERIE
centrum Poznania
pryncypalny punkt
sprzedam.
Oferty:
Biuro Ogłoszeń „PAR”
Poznań, Ratajczaka 7
Pod „3.1338”.

ZALUZJE „IPE”
Fabr. Żaluzji drewn. do okien, drzwi i wystaw oraz budowa kiosków.
ŁÓDŹ, ul. Poznańska 51
(K. 167) Telefon 153-97

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243. — Tel. 107-25
CODZIENNE O GODZINIE 19.15
a w NIEDZIELE 2 przedstawienia o godz. 15.30 i 19.15
„ZENSTA NIETOPERZA”
Operetka w 3 aktach J. Straussa. W premierowej obsadzie. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów Plastyków ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17 w kasie teatru.
UWAGA: Kasa teatru nie przyjmuje zamówień na bilety przez telefon.
W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

WARSZAWSKA CEROWNIA
Z. Mierzejewska i S-ka
PIOTRKOWSKA 117. Tel. 168-77
„FERRIE” garderobe. Odbiór i przesyłka.
krawaty, kapelusze. (K. 163)

ZŁOTE wyroby SREBRNE
obrazki, medaliki, łańcuszki,
FOTOAPARATY — LORNETKI
najtaniej poleca
„OKAZJA” — Kilińskiego 47.
(K. 258)

LEKARZE

Dr. REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (k 132)
Dr. PROCHACKI specjalista, skórne, weneryczne, 3—6, Legionów 17.
Dr. MED. SIENKO KSAWERY — specjalista skórno — weneryczne, 1—2, 4—6, Kilińskiego 132. (k 124)
Dr. MIECZYSLAW KOWALSKI specjalista — weneryczne, skórne. Al. 1 Maja 3, 8—10 i 4—7. (k 122)
Dr. ŚWIDERSKA — ŁONICKA skórno — weneryczne kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224 tel. 141-72.
Dr. HERDER skórno. weneryczne 4—6, Gdańska 46. (2788 p)
Dr. HEYKO-POREBSKI Jan choroby skórno — weneryczne, Brzeźna 6, tel. 158-19, 5—7. (k 172)
Dr. GLAZER skórno weneryczne 5—8, Andrzeja 28. (k 119)
Dr. PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. (k 169)
Dr. MIRSKI akuszeria choroby kobiece. Zeromskiego 37, tel. 257-23. (k 120)
Dr. LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje 2—7, Sienkiewicza 51. (k 257)

LEKARZE DENTYŚCI

GABINET dentystryczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a. (k 131)
LEKARZ-dentysta Zofia BALICKA — Montuski Nr. 11, II piętro. Tel. 151-15. (k 117)
DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 154-12. (k 125)

POSZUKIWANIE PRACY

WZOROWY poprowadzę pensjonat, kolonię, stołówkę, internat. Oferty do Administracji „Dobra „Gospodyni”. (2600)
RUTYNOWANY księgowy bilansista z długoletnią praktyką, przyjmie pracę w godzinach wieczornych. Zgłoszenia dla „Bilansisty”.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SYPIALNIE, stołowe, gabinety stylowe — nowoczesne oraz dywany, firanki, ceraty, poleca F-ma Władysław Jankowski, Piotrkowska 161. (K 36)
BAZAR MEBLI, kupuje sprzedaje różne meble. Łódź, Stary Rynek 8 tel. 188-31. (k 1433)

WIOSENNE wytworne drewniakki, wysyła hurtowo zaliczeniowo „Botina” Kraków, Stradom 5. (k 1448)
FOTO i KINOAPARATY powiększalniki, projektory, kupno, sprzedaż — Łódź, Piotrkowska 88. Fototechnika. (k 634)
MOTORY elektryczne kupię 1 KM 220x380 volt, 1,400 obrotów na kulkowych łożyskach i wyłączniki olejowe termiczne, zanikowe, Kilińskiego 125, tel. 181-36, Matuszewski. (2585 g)
KOSZULÓWKĘ, popelinę, zefir — stale kupuję. Dobrze płace. Szałkowski, Warszawa, Chmielna 22. (k 1471)
OKAZJA sprzedam dom. Wiadomość tel. 192-61, od godz. 9—19. (k 87)
„SKODA” samochód 1,5 ton bardzo dobry stan, sprzedam, Paratyka, Poznań, Małeckiego 19, tel. 76-43. (2824 p)
DREWNIACZKI zastępcze, obuwie letnie, domowe, torebki i artykuły podróżne, poleca w dużym wyborze Rudzińska i Spółka, Piotrkowska 141. (k 168)
PRZEMYSŁOWA nieruchomości śródmieście, odda plac pod budowę fabryczki albo garażu. Oferty: „Budowa”. (2897)

SPRZEDAŻ samochod ciężarowy marki Renault, z zapasowym motorem w stanie użytkowym. Nowotki 60. Oglądać od 10 do 13.
KARAKULOWE palto piękne sprzedam okazjynie, Główna 33—48, II brama. (2596 g)
SPRZEDAŻ zakład fryzjerski w śródmieściu. Przyległe 3-pokojowe mieszkanie z wygodami zamienię. Oferty „Czytelnik” Piotrkowska 96, sub. „Fryzjer”. (k 180)
DKW 350 pierwszorzędny sprzedam. Ruda Pabianicka, Reymonta 6—4. (2864 p)
WILLA, budynki, sad, pod Żyrardowem na pensjonat, lecznicę, sprzedam, wydzierżawię. Narutowicza 107, m. 6. (k 73)
TANIO sprzedam ogórki kwaszone wiać. Wschodnia 21 u dozorczy (towar gwarantowany). (2591)
A. GIERYSKI, M. Gotlib, Wycozkowski, W. Kossak, Malczewski, Zukowski, Augustynowicz, Szyk, Markowicz i inni Dom Sztuki, Piotrkowska 84. (k 171)
OKAZJA tanio sprzedam kuter — ręczny na motor, szprycę cylindrową 20 litr. Stalina 33, — słusarna. (k 232)
SAMOCHOŃ Opel Olimpia w dobrym stanie na sprzedaż. Bydgoszcz Pomorska 11, m. 5. (k 234)

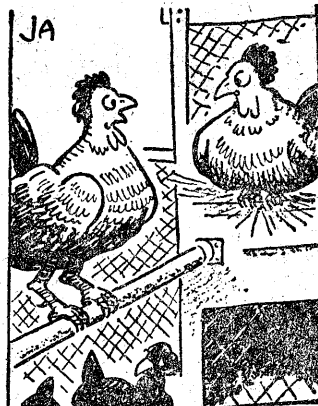
SPRZEDAŻ biurko, orzech, piękne. 6 Sierpnia 30, m. 11. (2880p)
KAUCZUK, odpadki filmowe, celuloidowe, zdjęcia Roentgena itp. kupujemy Derywat, Południowa 59 a. (2598 p)
KUPIMY autoklawy kwasoodporne od 2—4,500 ltr., destylatory miedziane, pompę próżniową, pompę parową, blachę nierdzewną i aluminiową. Derywat, Południowa 59-a. (2599 g)
SPRZEDAŻ maszynę swetrową Nr. 5 tanio. Wiadomość Łódź, Sanočka 14. (2901 p)
KOCIOŁ warzelny 350 ltr., płoczkę ręczną do owoców, miernik z ościenkami 750 ltr., 3 zbiorniki żelazne 550 ltr. z wózkami, sprzedamy, Wytwórnia „Suprema”, Jarcza 40. (k 259)
SPRZEDAŻ komplet maszyn do wytwórní wód gazowych. Wiadomość Piotrkowska 31. Dądkowski (dozorca). (k 245)
SPRZEDAŻ samochód półciężarowy marki Polski Fiat na chodzie (z przyczepką). Oglądać Fejztyńskiego 32, m. 4. (k 251)

SAMOCHOŃ Adler wymagający remontu niedrogo sprzedam. Tel. 112-09. (k 247)
NIERUCHOMOŚĆ sprzedam w centrum miasta, wiadomość Pl. Wolności 10, m. 25. (k 249)
SPRZEDAŻ psa wilka 14 miesięcznego. Piotrkowska 39/21. (k 250)
OKULARY oraz naprawa okularów, warsztat optyczny, Łódź, Nowomiejska 3.
ZAOFIAROWANIE PRACY
GRAFIKA — artystę — liternika zatrudni Centralna Szkoła PPR Al. Kościuszki 65. Zgłaszać się w godz. 9—16. (K. 40)
FOTO — laboranta (laborantkę) — zatrudni Centralna Szkoła PPR, Al. Kościuszki 65 w godz. 9—16. (K. 41)
REFERENTA statystycznego poszukuje PKS — Wigury 7. (k 156)
POTRZEBNA gosposia, referencje konieczne. Zgłaszać się Kałna 17—6. (2872 p)

DWÓCH pracowników umysłowych do Wydziału Zbytu (siły męskie) oraz pracownika na stano wiskó magazyniera (siła męska), poszukują PZPB i W Nr. 22 w Łodzi, ul. Kałna 39/41. Wydział Personalny. (k 157)
GOSPOŚIA z referencjami potrzebna, Nowotki 30, m. 3, od 18—21. (2865 p)
POTRZEBNA prasowaczka chemizarka na stałe od zaraz, utrzymanie i mieszkanie na miesiąc. Wiadomość Zgierz, ul. Stawy — Rynek 4, Pralnia. (2847 p)
ELEKTRYK pomiarowy poszukiwany, Laboratorium — Lipowa 23. (2587 g)
POMOC domowa natychmiast potrzebna. Warunki dobre. Zgłoszenia: Łódź, Więckowskiego 39, mieszkanie 50.
MONTERA elektroinstalacyjnego i pomocnika poszukuje firma elektrotechniczna „Volta”, Łódź, ul. Piotrkowska 18. (2886 p)
KSIĘGOWA samodzielna (bilansistka) na amerykańkę potrzebna do większej instytucji na dobrych warunkach płacy. Stołówka, przydział, węgiel, zapewnione. Zgłoszenia pisemne, życiorysem, referencjami pod „Samodzielną”. (2889 p)
POTRZEBNA pomoc domowa uczciwa, do dwóch osób. Konstancynów k/Łodzi, Pl. Wolności 48.
KRAWIECZKI czeladnik tylko samodzielny na I kategorię potrzebny zaraz. Łąbada, Piotrkowska 8. (2879 p)
POTRZEBNY robotnik do ogrodu. Więckowskiego 86. (2864 p)
POTRZEBNY goniec ponad 18 lat. „Zenit” Piotrkowska 73. (2835 p)
POTRZEBNA bardzo zdolna do pracowni bluzek. Śródmiejska 26—7. (2881 p)
SZOFER dobry z długoletnią praktyką z referencjami, potrzebny do osobowego wozu, firma prywatna. Oferty pod „Prywatny”. (k 233)
SNOWACZKA na maszyny osnowowe, potrzebna. Dzierżawia, Zeromskiego 115. (2904 p)
FABRYKA chemiczna poszukuje fachowca doświadczonego w produkcji kwasów tłuszczowych (oleina, stearyna) i gliceryny. Zgłoszenia: Łódź, Daszyńskiego 40/3. Tel. 261-35 Dehag. (2597 g)
POTRZEBNY zdolny ślusarz na stałe. Wiadomość ul. Stalina 26, dawnej Główna. (K 231)
KSIĘGOWY i pomoc księgowego potrzebni. „Ziemiopłody” Nowomiejska 5. (2900 p)

POTRZEBNI robotnicy - kopacze. Piotrkowska 41, m. 6. (2746 s)
POTRZEBNA pomoc domowa. Piotrkowska 8, m. 13. (k 246)
LOKALE
ZAMIENIĆ 2 pokoje, kuchnia, wygody, I piętro, śródmieście na 3 pokoje, kuchnia, wygody. Koszty zwrócę. Tel. 142-90. (2834 p)
ZAMIENIĆ sklep z pokojem w śródmieściu na mieszkanie 2—3 pokojowe z wygodami. Oferty pod „79”. (2862 p)
STUDENTKA poszukuje pokoju przy solidnej rodzinie. (w nowoczesnym domu, wynagrodzenie obojętne. Oferty sub „Chemiczka”. (2595 g)
MŁODA pracująca paniąka poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty pod „Lucyna”. (2883 p)
INŻYNIER samotny poszukuje pokoju umeblowanego lub bez mebli. Wiadomość tel. 160-48, w godzinach od 8.00 do 16.00. (k 241)
ZAMIENIĆ dwa pokoje, kuchnia, wygody, soneczna na pokój kuchnia, śródmieście lub Julianów. Oferty „Zamiana”. (2745 s)
POSZUKUJE pilnie 2 pokoiów z uchnią, pożądana łazienka. Koszty remontu zwrócę. — tel. 170-40; godz. 8—16. Karbowski. (2893 p)
LOKAL handlowy, 3 duże pomieszczenia. Front, 3 wystawy, nadający się na pracownię, zamienię na mniejszy sklep. Piotrkowska, Nowomiejska. Telefon 264-71. (2893 p)
ODSTĄPIĆ sklep, magazyn, telefon, Plac Reymonta, Łódź, Telefon 269-57. (k 233)
NAUKA I WYCHOWANIE
KOESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (K. 25)
KURSY kroju modelowania ubrań damskich dziecięcych Instytutu Przemysłowo — Rzemieślniczego pod kierownictwem Antoniny Franke, przyjmują zapisy. Początek nauki 6 kwietnia. Zgłoszenia Nawrot 32/3. (2586 g)
KURSY Centralnego Związku Stenografów, Piotrkowska 83, zapisy na maszynopisanie, księgowość początkową, przebitkową. (2894)
KROJU, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarska, wa, gorseciarswa (opatentowanym systemem Eugenisza Wiśniewskiego) wycuczają kursy Instytutu Przemysłowo — Rzemieślniczego. Prócnika 25. (2558 g)
NA FORTEPIANIE i harmonii uczyć bez nut muzyki lekkiej, specjalną metodą. Południowa 42—2. (k 248)

Na grzędzie



Rozwazały kura z kurą, która z nich jest bardziej góra.

W końcu rzekła kura kurze: — „Choć to zagadnienie duże,

każda przecież z naszych cór wie: — kura kurze lba nie urwie!”

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”**
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18; Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13—14, tel. 125-64; Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10—12, telefon 209-02; Kierownik działu miejskiego od godz. 10—12, telefon 208-95.
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: **ANATOL MIKULKO.**

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53, telefon 180-74, czynny w godzinach 8—18 i ul. Piotrkowska 96. Opłata miesięczna zł 90,—, z odbiorem na miejscu zł 75,—.
Konto P. K. O. VII—567 Oddział w Łodzi.
Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik, Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

Podróż w nieznane



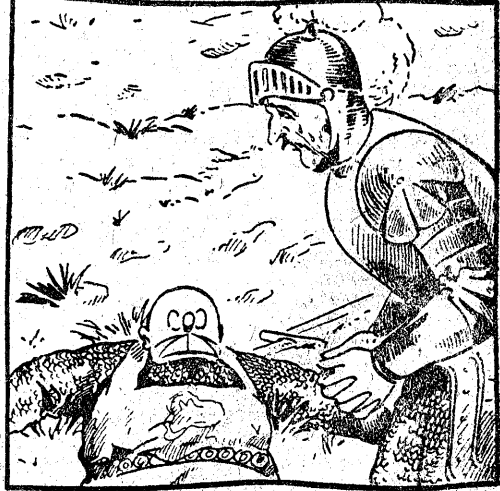
Zwarli się z sobą w śmiertelnym pojedynku Agapit z obcym ciurą. Zadzźwięczały miecze, uderzając w tarcze. Napastnik natari z taką furrią, że Krupka poznał, iż długo nie wytrzyma.



Coraz słabiej odbijał Agapit spadające nań eiocy. Aż nagle zachwiał się i padł na ziemię bez ducha.
Ciura: Coś tu jest nie w porządku. Przecież wcale go nie tknąłem mieczem. Widocznie umarł ze strachu.



Ciura: Szlachetni panowie! Zwyciężyłem!
Krzywonos: Przekleństwo! A co stało się z moim Agapitem?
Ciura: Jego zwłoki leżą na podwórzu.
Krzywonos: Idę tam natychmiast.



Ujrawszy ciało Krupki, leżące nieruchomo na ubitej ziemi, zalkał dzielny Krzywonos i ukląkł przy nim.
Krzywonos: O, mój wierny słuگو! Umarłeś i zostawiłeś mnie sierotą! Cóż ja pocznę bez ciebie?